

Szanowne Koleżanki,
Szanowni Koledzy,

Ignorantia iuris (legis) nocet.

Tę mądrą, liczącą już ponad dwa tysiąclecia rzymską maksymę mówiącą o tym, że „nieznajomość prawa (ustawy) szkodzi” zdarza mi się ostatnio powtarzać często, zbyt często. Jednak narażając się na ryzyko okrzyknięcia nudziarzem, podejmuję ten trud świadomie, ponieważ niemal codziennie docierają do mnie informacje o stratach, jakie ponoszą nasi koledzy, którzy nad wspomnianą rzymską maksymę przedkładają staropolskie „jakoś to będzie”, by – gdy już jest, niestety, za późno – wzbogacić liczny zbiór przykładów ilustrujących mającą długą tradycję sentencję „mądry Polak po szkodzi”.

Aby zminimalizować liczbę podobnych zdarzeń, będę powtarzał aż do znudzenia, że współcześnie środowisku kadry technicznej budownictwa wiedza prawnicza jest potrzebna w nie mniejszym stopniu niż znajomość zasad sztuki budowlanej. Przy czym nie chodzi tu oczywiście o dogłębne studiowanie prawa jako takiego, lecz o zaznajomienie się z przepisami szeroko rozumianego prawa budowlanego oraz z innymi podstawowymi ustawami regulującymi nasze życie zawodowe i społeczne.

Fundamentem jest ustawa z 7 lipca 1994 roku – Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. 04.93.888) oraz ponad czterdzieści rozporządzeń wydanych na jej podstawie. Jednak trzeba również znać – przynajmniej częściowo – jeszcze kilka kodeksów, takich jak na przykład: Kodeks postępowania administracyjnego, Kodeks cywilny czy Kodeks spółek handlowych. Nie mówiąc już o tak ważnych ustawach jak na przykład: ustawa z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 03.80.717), ustawa z 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych (Dz. U. 04.92.881) czy – *pro domo sua* – ustawa z 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. 01.05.42).

Wydawca: Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, 90-007 Łódź, Pl. Komuny Paryskiej 5a, tel. (042) 632 97 39, fax (042) 630 56 39, www.lod.piib.org.pl, e-mail: lod@piib.org.pl. **Redaktor naczelny:** Renata Włostowska. **Projekt graficzny i przygotowanie do druku:** Janusz Kaczorowski. **Nakład:** 6500 egzemplarzy. **Data zamknięcia numeru:** 2 sierpnia 2004 r. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów. Uprzejmie informujemy, iż nie zwracamy materiałów nie zamówionych. **Na okładce:** Budynek przy ul. Północnej 39 wzniesiony w 1900 r. wg projektu Adolfa Seligsona. Obecnie własność ŁOIIB (fot. Przemysław Szymczak).



Wymienione akty prawne należy przynajmniej raz przeczytać (najlepiej z pełnym zrozumieniem), a do wielu spośród nich trzeba będzie jeszcze niejednokrotnie zaglądać, aby odszukać interesujące nas w danej chwili zapisy. Może się przy tym okazać, że – w myśl zasady „im dalej w las tym więcej drzew” – w miarę zgłębiania konkretnego problemu rodzi się coraz więcej pytań i wątpliwości. W takich przypadkach należy udać się do biura naszej Izby, gdzie prawnicy dyżurują dwa razy w tygodniu, a porad prawnych udzielają również w innych terminach, po uprzednim uzgodnieniu.

Dobrze jest także skorzystać ze szkoleń w zakresie prawa budowlanego, które dość często organizujemy nie tylko na terenie Łodzi, lecz również w miastach regionu łódzkiego, gdzie występuje zapotrzebowanie na takie szkolenia.

Zachęcam zatem Koleżanki i Kolegów do ustawicznego studiowania ciągle, niestety, pęczniejącego zasobu przepisów prawa, abyśmy byli w stanie w miarę bezboleśnie poruszać się po meandrach współczesności.

Andrzej B. Nowakowski
Przewodniczący Rady ŁOIIB

Spis treści

- Słowo wstępne 1
- Aktualności 2
- Interpretacja uprawnień budowlanych 4
- O rewitalizacji miast z prof. dr. hab. inż. arch. Krzysztofem Pawłowskim rozmawia Renata Włostowska 5
- Indywidualne numery kont 7
- Okiem delegata: Ksawery Krassowski 8
Andrzej B. Nowakowski 9
Roman Cichosz 10
- Andrzej B. Nowakowski Z historii siedziby ŁOIIB 11
- Wycena prac projektowych 12
- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym 12
- Informacja na temat naboru arbitrow UZP 14
- Działalność samopomocowa Komunikat Zespołu Rady ŁOIIB ds. Działalności Samopomocowej 15
- Regulamin działalności samopomocowej w ŁOIIB 15
- Szkolenia 17
- Czytając ustawę Andrzej B. Nowakowski: Czy centymetr jest legalną jednostką długości? 18
- Kącik Jubilata Marian Bogumił Kapuściński 19
- Nasza Izba w statystyce 19
- Co słychać w Warszawie? 20
- Z żalobnej karty 20
- Grzegorz Rakowski Z wokandy 21
- Kącik architektów Roman Wieszczyk Całkiem wyjątkowa fundacja 23
- Informacje o składkach 24

Aktualności

- na **4 maja br.** do Gdańska prezes Krajowej Rady PIIB zaprosił przewodniczących rad okręgowych izb w celu omówienia bieżących problemów oraz przygotowań do III Krajowego Zjazdu PIIB.
- **7 maja br.** w Skierniewicach odbyło się szkolenie na temat znowelizowanej ustawy Prawo budowlane oraz wybranych zagadnień z procedury administracyjnej. Wzięło w nim udział 35 osób.
- **12 maja br.** odbyło się 31. posiedzenie Prezydium Rady ŁOIIB, podczas którego m.in.:
 - podsumowano III Zjazd naszej Izby,
 - rozstrzygnięto przetarg na prowadzenie indywidualnych kont elektronicznych członków ŁOIIB,
 - wpisano 50 osób na listę członków naszej Izby,
 - zaopiniowano projekt „Zasad działalności samopomocowej PIIB”,
 - omówiono przygotowania do III Krajowego Zjazdu PIIB.
- **14-15 maja br.** w Jadwisinie koło Warszawy miała miejsce narada sekretarzy rad okręgowych izb oraz posiedzenie Komisji Prawno-Regulaminowej Krajowej Rady PIIB.
- **19 maja br.** w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Krajowej Rady PIIB, podczas którego m.in.:
 - uchwalono „Regulamin postępowania w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych w budownictwie osób z

- państw członkowskich Unii Europejskiej, Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Konfederacji Szwajcarskiej (tekst projektu tego regulaminu opublikowaliśmy w poprzednim numerze „Kwartalnika Łódzkiego”),
 - przyjęto sprawozdanie z działalności Krajowej Rady w 2003 roku,
 - zapoznano się z propozycjami zmian w Statucie PIIB i regulaminach organów Krajowej Izby oraz okręgowych izb.
- **20 maja br.** w ramach „Czwartkowych spotkań na Politechnice” odbyło się szkolenie na temat wybranych problemów dotyczących nowej normy PN-B-03264:2002. Ubolewać należy, że tą ciekawą i bardzo aktualną tematyką zainteresowało się jedynie 28 osób.
 - **25 maja-1 czerwca br.** została przeprowadzona wiosenna sesja egzaminacyjna na uprawnienia budowlane, do której zakwalifikowano 98 osób, spośród których do sesji przystąpiło 81 osób. Egzamin pisemny zaliczyło 70 osób a ustny 68 osób. Po raz pierwszy osiągnięto ponad osiemdziesięcioprocentową sprawność (84%).
 - **28-29 maja br.** Krajowa Izba zorganizowała w Jadwisinie pod Warszawą szkolenie dla przewodniczących okręgowych sądów dyscyplinarnych oraz okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej.



- **1 czerwca br.** w Kancelarii Notarialnej Zbigniewa Kwaśniewskiego został podpisany akt notarialny, na mocy którego nasza Izba stała się właścicielem nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Północnej 39, składającej się z działki o powierzchni 3162 m² oraz wzniesionego w 1900 roku trzykondygnacyjnego budynku o powierzchni użytkowej netto 958 m² i kubaturze 6994 m³ (fotografię budynku zamieszczono na okładce, a jego krótką historię przedstawiono wewnątrz numeru).
- **2 czerwca br.** Przewodniczący Rady ŁOIIB dokonał przecięcia wstęgi w siedzibie Punktu Informacyjnego naszej Izby w Kutnie, a następnie odbyło się 32. posiedzenie Prezydium Rady ŁOIIB, podczas którego m.in.:
 - przyznano pierwsze trzy bezzwrotne zapomogi (po 1500 zł) rodzinom zmarłych Kolegów,
 - wpisano na listę członków ŁOIIB kolejnych 55 osób,
 - omówiono przygotowania do III Krajowego Zjazdu PIIB,
 - przyjęto uchwały o zakończeniu działalności Zespołu Rady ds. Integracji z Krajami Unii Europejskiej oraz o powołaniu Zespołu Rady ds. Zamówień Publicznych,
 - udzielono rekomendacji pierwszym dwóm kandydatom na arbitrów Urzędu Zamówień Publicznych,





Budynek przy ul. Północnej 39 (zdjęcie wykonane w czerwcu 2004 r.)

- przyjęto plan działań związanych z modernizacją budynku przy ul. Północnej 39 na siedzibę naszej Izby.
- **7 czerwca br.** Przewodniczący Rady ŁOIIB – działając zgodnie z „Regulaminem dokonywania zakupów, zlecenia dostaw i świadczenia usług na rzecz PIIB” – powołał Zespół Przetargowy w składzie: Jerzy Pakuła (przewodniczący zespołu), Jolanta Orechwo (przedstawiciel Komisji Rewizyjnej ŁOIIB), Roman Cichosz, Roman Kostyła, Andrzej Kuliowski. Zadaniem Zespołu jest zorganizowanie oraz rozstrzygnięcie przetargów związanych z modernizacją nieruchomości przy ul. Północnej 39 na siedzibę naszej Izby.
- **17 czerwca br.** w Łowiczu odbyło się szkolenie na temat znowelizowanej ustawy Prawo budowlane oraz wybranych zagadnień dotyczących procedur administracyjnych w procesie budowlanym. Zwraca uwagę dobra frekwencja – w szkoleniu wzięło udział 36 osób.
- **18 czerwca br.** w Piotrkowie Trybunalskim odbyło się szkolenie na temat ustawy Prawo wodne i przepisów wykonawczych związanych z tą ustawą. Z przykrością odnotowujemy rekordowo niską frekwencję – w szkoleniu wzięło udział zaledwie pięć osób!
- **18-19 czerwca br.** w Warszawie obradował III Krajowy Zjazd PIIB, w którym wzięło udział 189 spośród 213 delegatów

- (88,7%) wybranych podczas zjazdów okręgowych. Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa reprezentowana była przez 13 delegatów, a trzech z nich napisało krótkie sprawozdania, które zamieszczamy wewnątrz numeru.
- **21 czerwca br.** kolega Przewodniczący Rady ŁOIIB wizytował Małopolską OIIB w Krakowie.
- **23 czerwca br.** w Sali Konferencyjnej NOT odbyło się XI posiedzenie Rady ŁOIIB, podczas którego m.in.:
 - wpisano na listę członków naszej Izby kolejnych 25 osób,
 - skreślono z listy członków naszej Izby 168 osób, które od ponad roku nie opłacały składek,
 - wykreślono z „Regulaminu działalności samopomocowej w ŁOIIB” formę pomocy finansowej w postaci zwrotnej pożyczki.
- W tym samym dniu został rozstrzygnięty przetarg na wykonanie projektu budowlanego i wykonawczego modernizacji budynku przy ul. Północnej 39; wygrała firma „Dr inż. Jan Kozicki – projektowanie, nadzory i rzeczoznawstwo budowlane”.
- **24 czerwca br.** w siedzibie Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego miała miejsce uroczystość wręczenia decyzji o nadaniu uprawnień budowlanych 68 osobom, które pomyślnie przeszły przez wszystkie etapy postępowania kwalifikacyjnego oraz

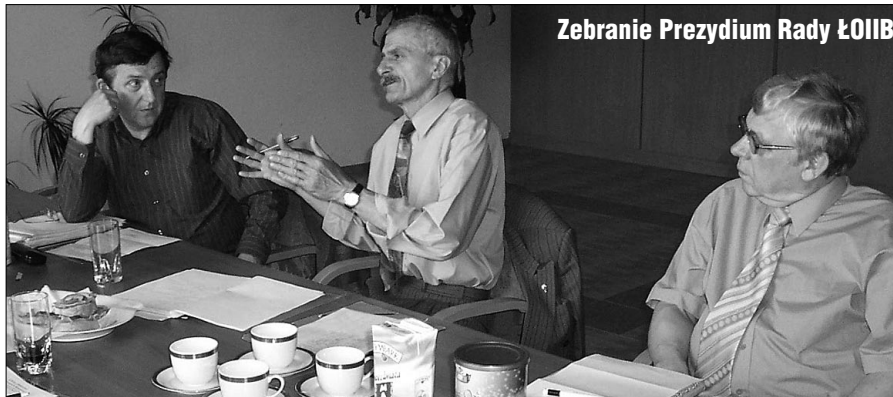
złożyły z wynikiem pozytywnym egzamin przeprowadzony przez Komisję Kwalifikacyjną Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Ślubowanie odebrał przewodniczący Rady naszej Izby, a honorowym gościem uroczystości był 1. wicewojewoda łódzki pan Artur Ostrowski.

- Tego samego dnia w ramach „Czwartkowych spotkań na Politechnice” prof. Maria E. Kamińska przeprowadziła szkolenie dotyczące normy projektowania konstrukcji żelbetowych PN-B-03264:2002, w którym udział wzięło 31 osób.
- **25 czerwca br.** w Tomaszowie Mazowieckim odbyło się szkolenie na temat znowelizowanej ustawy Prawo budowlane oraz wybranych zagadnień dotyczących procedur administracyjnych w procesie budowlanym. Wzięło w nim udział 19 osób.
- **2-3 lipca br.** w Jadwisinie koło Warszawy miała miejsce narada sekretarzy rad okręgowych oraz posiedzenie Komisji Prawno-Regulaminowej Krajowej Rady PIIB.
- na **9-10 lipca br.** zaplanowaliśmy szkolenie na temat zagrożeń spowodowanych występowaniem pól elektromagnetycznych oraz stanu polskich przepisów prawnych związanych z tymi problemami na tle przepisów UE. Ze względu na niską frekwencję (udział w szkoleniu zgłosiło zaledwie 8 osób) szkolenie to zostało przełożone na termin jesienny.
- **21 lipca br.** w upalne popołudnie odbyło się 33. posiedzenie Prezydium Rady ŁOIIB, na którym m.in.:



Posiedzenie Rady ŁOIIB

- podjęto uchwałę w sprawie określenia maksymalnych kwot zapomóg udzielanych członkom ŁOIIB,
- udzielono bezzwrotnych zapomóg w sumie 8 osobom,
- wpisano na listę członków naszej Izby kolejnych 95 osób,
- podjęto szereg decyzji dotyczących modernizacji budynku przy ul. Północnej 39 na siedzibę ŁOIIB.



- **26 lipca br.** z Komisariatu Policji w Konstantynowie Łódzkim, a 28 lipca br. z Komisariatu II Policji Komendy Miejskiej Policji w Łodzi wpłynęły pisemne informacje o wszczęciu dochodzeń o przestępstwa określone w art. 91 ust. 1 pkt. 2 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane w pierw-

szym przypadku oraz w art. 270 § 1 Kodeksu karnego i art. 91 ust. 1 pkt. 2 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane w drugim przypadku. Oba dochodzenia dotyczą, niestety, członków naszej Izby.

- **2 sierpnia br.** rozpoczął działalność – jako siódmy – punkt informacyjny Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Bełchatowie. Jego organizatorem jest inż. Tadeusz Malinowski.

INTERPRETACJA UPRAWNIENÍ BUDOWLANYCH

Do naszej Izby napływa coraz więcej pism z prośbą o interpretację uprawnień budowlanych, które były wydawane w różnych miejscach i w różnym czasie. Na wszystkie pisma skrupulatnie odpowiadamy. Okazuje się przy tym, że stosunkowo dużo nieporozumień dotyczy problemu sporządzania projektów zagospodarowania działek i terenu. Wydaje się, że w tej sytuacji dobrze jest wiedzieć, jak problemy te interpretuje Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego, który – w myśl art. 88 ust. 1 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane – jest przecież centralnym organem administracji rządowej w sprawach administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego. Publikujemy zatem pismo ministra Andrzeja Urbana, jakie 9 lipca br. skierował do Prezesa Krajowej Rady PIIB – prof. Zbigniewa Grabowskiego.

„[...] Decyzja o nadaniu uprawnień budowlanych lub o stwierdzeniu przygotowania zawodowego do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie określa każdorazowo zakres prac projektowych lub robót budowlanych w danej specjalności, do których uprawniona jest dana osoba. Zakres uprawnień budowlanych należy oceniać indywidualnie, zgodnie z treścią decyzji o ich nadaniu, przy uwzględnieniu przepisów będących podstawą ich nadania.

Twierdzenie, że prawo do sporządzania projektów architektonicznych posiadają tylko i wyłącznie osoby z wykształceniem architektonicznym i zrzeszone w izbie architektów – jest nieprawdziwe.

Zakres uprawnień budowlanych należy odczytywać bowiem zgodnie z treścią decyzji o ich nadaniu i w oparciu o przepisy będące podstawą ich nadania. Zatem osoby nie podlegające obowiązkowi zrzeszenia w izbie architektów, a posiadające uprawnienia do projektowania architektonicznego w ograniczonym zakresie i zobowiązane do zrzeszenia się w izbie inżynierów budownictwa, **zachowują posiadane uprawnienia projektowe w dotychczasowym, niezmiennym zakresie.** Osoby takie mogą wykonywać projekty architektoniczne zgodnie z treścią decyzji o nadaniu uprawnień budowlanych, mimo iż należą do izby inżynierów budownictwa.

Natomiast odnośnie uprawnień do sporządzania projektów zagospodarowania terenu, należy podkreślić, że zgodnie z § 4 ust. 3 oraz § 5 ust. 1 rozporządzenia MGPIB z dnia 30 grudnia 1994 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie (Dz. U. z 1995 r. Nr 8, poz. 38 z późn. zm.), podstawę do sporządzania projektów zagospodarowania działki lub terenu stanowią uprawnienia budowlane do projektowania w specjalności architektonicznej (bez ograniczeń **jak i w ograniczonym zakresie**). Sprawą oczywistą jest, że chodzi tu o uprawnienia budowlane uzyskane w oparciu o przepisy właśnie tego rozporządzenia.

Ponadto, zgodnie z § 4 ust. 4 ww. rozporządzenia w brzmieniu nadanym przez rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 19 września 2003 r. (Dz. U. Nr 175, poz. 1704), uprawnienia budowlane do projektowania bez ograniczeń w specjalnościach:

- drogowej,
- mostowej,
- instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń ciepłych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych,
- instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych

stanowią podstawę do sporządzania projektów zagospodarowania działki i terenu, zgodnie z art. 34 ust. 3b ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2003 r., Nr 207, poz. 2016 z późn. zm.). Uprawnienia powyższe upoważniają jednak tylko do sporządzania projektów zagospodarowania działki i terenu w przypadku, **gdy projekt budowlany nie zawiera części architektoniczno-budowlanej.**

Ponadto, zgodnie z art. 104 ustawy Prawo budowlane, który deklaruje poszanowanie praw dobrze nabytych, uprawnienia budowlane uzyskane pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów pozostają w mocy, a zakres ich nie ulega zmianie.

W konsekwencji, uprawnienia uzyskane pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów w zakresie odpowiadającym ww. uprawnieniom, wydawanym na mocy rozporządzenia MGPIB z dnia 30 grudnia 1994 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, upoważniają do sporządzania projektów zagospodarowania w zakresie odpowiadającym obiektom i robotom budowlanym określonym w decyzji o nadaniu uprawnień.”

O rewitalizacji miast

z prof. dr. hab. inż. arch. Krzysztofem Pawłowskim rozmawia Renata Włostowska

Jakie są główne obszary Pana zainteresowań naukowych?

W centrum moich zainteresowań – mówiąc ogólnie – leży problematyka miasta, jego ewolucji, rewitalizacji, względnie konserwacji. Zajmuję się historią, analizą i sposobami adaptacji dawnych struktur miast do potrzeb dnia dzisiejszego. Ponieważ od pewnego czasu pracuję na terenie Łodzi, gdzie zostałem dyrektorem Instytutu Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej, uznałem za zasadne, aby swoje generalnie ukierunkowane zainteresowania miastem skoncentrować na problematyce struktur przemysłowych. W pierwszym rządzie mam na myśli Łódź, która, jak wiadomo, jest jednym z bardziej interesujących przykładów roli przemysłu w układzie i rozwoju przestrzennym miasta. Zresztą przykładem, który jest w znacznym obszarze czasu pozytywny, natomiast upadek przemysłu (szczególnie włókienniczego) odegrał również negatywną rolę, gdyż zaprzestanie produkcji wywołało wiele skutków natury ekonomicznej, społecznej i przestrzennej. Zaniechanie działalności spowodowało degradację struktur architektonicznych, budowlanych, technicznych. Istotne jest, że te powstałe w przeszłości struktury o charakterze przemysłowym miały bardzo często znaczne wartości architektoniczne i przestrzenne. Dlatego aktualnie problemem szczególnie ważnym stał się w Łodzi problem właściwego wykorzystania tych często opuszczonych obiektów czy zdegradowanych obszarów, wprowadzenie w nich nowych funkcji. Jest to zagadnienie bardzo złożone.

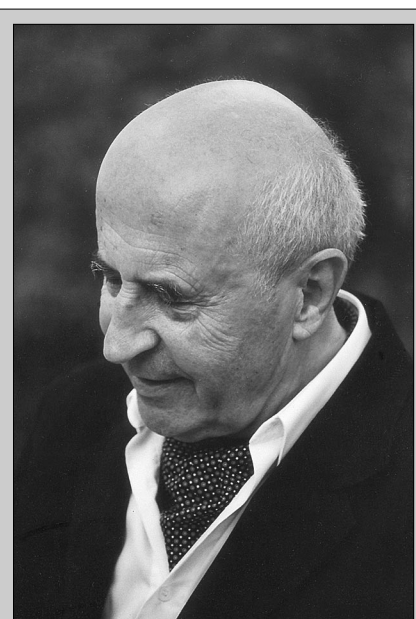
We wrześniu br. będzie miała miejsce w Łodzi międzynarodowa konferencja „PRO-REVITA” dotycząca rewitalizacji miast przemysłowych. Jakie są jej cele?

Jednym z zasadniczych celów naszej konferencji jest uzyskanie informacji o tym, jak nasi koledzy z zagranicy dają sobie radę

z podobnymi zagadnieniami, bo Łódź nie jest odosobniona w swoich problemach, aczkolwiek tak jak każde miasto i każdy kraj ma swoją specyfikę, która jest dosyć jasno skryształizowana.

Istnieje jednak potrzeba zasięgnięcia opinii u innych – stąd nasza konferencja ma charakter międzynarodowy i planujemy, aby miała charakter cykliczny. Jednym z naszych celów jest wymiana doświadczeń związanych z rewitalizacją miast przemysłowych i wykorzystaniem dziedzictwa kulturowego. Położyliśmy nacisk na problemy dziedzictwa kulturowego, bo Łódź, która przed 50-u laty była uznawana za najbrzydsze miasto w Polsce, potem, dzięki działaniom wielu osób, urosła do rangi miasta zabytkowego – wiele obiektów uznano za godne ochrony i wpisano do rejestru zabytków. Niedawno Andrzej Wajda powiedział, że do nadania Łodzi statusu miasta historycznego przyczyniła się również jego „Ziemia obiecana” (którą zresztą zamierzamy zaprezentować na naszej konferencji). Ważna jest także wspólna analiza rozwiązań restrukturyzacyjnych i sposobów wcielania ich w życie. Wiadomo, że na świecie stosowane są już różne procedury, a w naszym przypadku ważne jest także dostosowanie się do tych istniejących w Unii Europejskiej, bo mamy pełne prawo ubiegać się o dofinansowanie programów rewitalizacji. Jedną z naszych myśli jest utworzenie także Sieci Miast Dziedzictwa Przemysłowego, która byłaby częścią Sieci Miast Dziedzictwa Europejskiego – inicjatywę tę podjęliśmy we wrześniu ubiegłego roku na konferencji w Sandomierzu.

Oczywiście, naszym zamierzeniem jest z racji na miejsce konferencji zwrócenie szczególnej uwagi na problematykę łódzką, ale nie tylko, bo mamy zamiar też odwiedzić Zgierz, Żyrardów, w referatach będzie mowa m.in. o problemach śląskich, o problemach Nowej Huty i licznych ośrodkach zagranicznych. W związku z tym obok problematyki związanej



prof. zw. dr. hab. inż. arch. Krzysztof Pawłowski

architekt-urbanista, konserwator zabytków, specjalista w dziedzinie ochrony i rewaloryzacji miast i dzielnic staromiejskich oraz historii urbanistyki.

Od 2001 r. pełni funkcję Dyrektora Instytutu Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej. Jest rzeczoznawcą Ministra Kultury w dziedzinie ochrony zabytków nieruchomych i ochrony krajobrazu kulturowego, przewodniczącym Sekcji Historii Architektury, Urbanistyki i Konserwacji Zabytków Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN oraz wiceprezesem Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS.

Inicjator karty praw człowieka dla dziedzictwa, autor programu UNESCO – ICOMOS ochrona i zarządzanie miast o szczególnej wartości zabytkowej. Odkrył na południu Francji nieznaną typ osadnictwa opartego na rzucie koła (circulades), który stanowi początek planowania urbanistycznego w średniowiecznej Europie. Autor licznych artykułów i książek opublikowanych w kraju i zagranicą.

Wyróżniony m.in.: L'ordre des Arts et des Lettres (Francja 1989); Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1979); Medalem Societe de Geographie (Francja 1993), Nagrodą Ministra Infrastruktury (2004).

z przemysłem tekstylnym, który u nas dominuje, będą również poruszane problemy dawnego przemysłu stocznioowego, przeżyającego obecnie w niektórych miastach (np. w Szczecinie) kryzys. I będzie mowa o tym, jak rewitalizować te obszary. Konferencja będzie, jak sądzę, wieloaspektowa. Mamy zgłoszenia i zapewnienia o uczestnictwie kolegów z całej Europy. Liczymy na obecność uczestników z Niemiec, Włoch, Belgii, Turcji, Malty, Francji, między innymi z Lyonu, który jest partnerem Łodzi właśnie przede wszystkim w zagadnieniach planowania przestrzennego. Mam nadzieję, że konferencja będzie stanowiła ważne wydarzenie, zważywszy również na to, że trwają w Polsce prace nad ustawą o rewitalizacji miast. Nie jest wykluczone, że na naszej konferencji wypłyną pewne wnioski, które będą przydatne dla celów tej ustawy.

Czego Łódź jako miasto może się spodziewać po tej konferencji?

Łódź może oczekiwać, że stanie się wśród specjalistów w tej dziedzinie ośrodkiem znanym, a to jest bardzo ważne z wielu względów. Sądzę, że pewne doświadczenia innych miast o podobnej problematyce będą przydatne dla naszych rozważań. Niedawno byliśmy w Berlinie, zaproszeni przez tamtejszych specjalistów, którzy szczególnie aktywnie działali na terenie dawnego NRD. Jest to grupa zainteresowana współpracą z Łodzią. Myślę, że dzięki temu nasze problemy będą mogły być rozwiązywane w efektywniejszy sposób.

Jak widzi Pan rolę samorządu zawodowego inżynierów budownictwa w tych przedsięwzięciach?

W naszym programie założyliśmy omówienie specyfiki struktur poprzemysłowych i problemów ich transformacji i przekształcenia architektury przemysłowej oraz związanych z tym problemów technicznych. Na to chciałbym zwrócić szczególnie uwagę, bo jestem ogromnie rad, że Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa zechciała tak aktywnie włączyć się w organizację naszej konferencji. Jest to pewne *novum*, bo sprawy rewitalizacji miast dotychczas były domeną przede wszystkim architektów, urbanistów lub ekonomistów. Sprawy technicz-

ne pozostawione były niejako na uboczu. A kierunek techniczny jest tu niesłychanie ważny. Liczymy na aktywny udział inżynierów budownictwa w tej konferencji. Ambicją naszego Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska jest doprowadzenie do integracji tych różnych kierunków. Mamy również pewne długofalowe zamierzenia, między innymi otwieramy od marca przyszłego roku studium podyplomowe poświęcone problemowi rewitalizacji miast poprzemysłowych i tam ten aspekt techniczny będzie bardzo mocno akcentowany. Celem naszym jest posuwanie dalej integracji różnych specjalności, chodzi o to, aby także inni nie działali w izolacji, lecz wspólnie z nami. Stąd kładziemy duży nacisk na problemy ekonomiczne, socjologiczne i społeczne. Nasza konferencja jest próbą zespolenia wysiłków idących w kierunku zintegrowanego procesu, programu rewitalizacji w miastach poprzemysłowych.

Na czym polega wspomniana przez Pana idea Sieci Miast Dziedzictwa Europejskiego?

Otóż jestem wprowadzony w prace Komitetu Dziedzictwa Światowego UNESCO od samego początku jego istnienia. W 1977 roku byłem wiceprezydentem tego Komitetu. W 1978 r. zaproponowałem pierwszych pięć obiektów na listę światową (Kraków – Stare Miasto wraz ze Stradomiem i Kazimierzem, Wieliczka – kopalnia soli jako zabytek techniki, Stare Miasto w Warszawie – przykład rekonstrukcji, która ma charakter symbolu – odpowiedzi narodu polskiego na groźbę utraty tożsamości, do której chciał doprowadzić hitlerizm, Auschwitz-Birkenau jako miejsce, które wymaga pamięci międzynarodowej i w kategorii dóbr przyrody – Puszcza Białowieska). W 1978 r. jako sprawozdawca generalny podpisałem na sesji Komitetu w Waszyngtonie w imieniu UNESCO pierwszą listę światową, na której znalazł się Kraków jako jedyne miasto europejskie. Od tego czasu wiele się zmieniło i teraz na listę światową wpisanych jest ponad 700 obiektów, ale kryteria selekcji są ostre – przede wszystkim brane jest pod uwagę kryterium autentyczności, bardzo źle traktowane są rekonstrukcje. W związku z dużym zainteresowa-

niem wpisywaniem obiektów, szczególnie miast (takim postulującym miastem jest także Łódź, która chciałaby widzieć Księży Młyn na liście światowej), postawiono wymóg, aby poszczególne państwa ograniczyły kandydatury do jednej w ciągu roku. I w dodatku jest dana preferencja obiektom przyrodniczym, ponieważ dobra kultury są w przewadze. Doszedłem więc do wniosku, że należałoby stworzyć kategorię dóbr, gdzie kryteria są mniej wymagające, np. nie żąda się już uniwersalnej unikatowości w skali światowej, ale wartości w skali europejskiej. W odniesieniu do wielu miast polskich, które były często niszczone i wobec tego w części są odbudowane, ten fakt dyskwalifikuje je w obliczu kryteriów dziedzictwa światowego. Natomiast udział w Sieci Miast Dziedzictwa Europejskiego, poza samym faktem wyróżnienia, które ma znaczenie m.in. dla rozwoju turystyki, pozwala na ujawnienie przebiegu procesu ochrony i rewaloryzacji czy rewitalizacji. Mamy bowiem miasta, które są w bardzo dobrym stanie, do tego dobrego stanu zostały doprowadzone, natomiast rzadko kiedy wiemy – bo literatura przedmiotu nie jest zbyt bogata – jakimi sposobami to osiągnięto. Więc bardzo konkretna wymiana doświadczeń jest jednym z czołowych założeń tego programu. Mamy nadzieję, że stopniowo tę sieć będziemy realizować, bo ilekroć tę inicjatywę przypominam – na różnych forach – zawsze zyskuje ona duże zainteresowanie.

Z Francją związane jest jedno z Pana osiągnięć naukowych – odkrycie „miast kolistych” – circulades. Czy mógłby Pan powiedzieć w skrócie, na czym polega unikatowość tych zespołów?

W czasie mojego pobytu na terenie południowej Francji zwróciłem uwagę na kilka zespołów urbanistycznych, zbudowanych na rzucie koła. Miastem, które mnie szczególnie zainteresowało było Montpellier, które, założone w X wieku, jest dzisiaj miastem uniwersyteckim, bardzo prężnie rozwijającym się, mającym ponad 200 000 mieszkańców. Kiedy zacząłem badać ewolucję jego struktury przestrzennej, doszedłem do wniosku, że w jądrze miasta, które zostało

bardzo zdeformowane, dostrzec można elementy planowości, które nie byłyby niczym nadzwyczajnym, gdyby nie to, że zastosowano tu dyspozycję na rzucie koła. Rozpocząłem poszukiwania w najbliższym sąsiedztwie Montpellier i pomogły mi pewne przypadki, mianowicie poprzez pracę dyplomową jednej z moich studentek Szkoły Architektury w Montpellier natrafiłem na miejscowość Mauguio. Zorientowałem się, że jest ona zbudowana na podobnej zasadzie, a ponieważ te dwa miasta założył ten sam władca, dostrzegłem tutaj pewną prawidłowość. Analizując stopniowo miasta tego regionu doszedłem do wniosku, że odkryłem grupę miast, które w sposób całkowicie niepodważalny zostały planowo założone na rzucie koła, względnie jego pochodnych. Jest to szczególnie ważne, gdyż do tej pory uważano, że początki planowania urbanistycznego w Europie związane były z układami bazującymi na figurze prostokąta, natomiast wszystkie struktury założone na rzucie o charakterze kolistym uważano za rezultat rozwoju spontanicznego, wynikającego z podporządkowania układowi terenu. Otóż ja obaliłem tę tezę, gdyż znalazłem miasteczka, które w niemal nieskażonym stanie przetrwały od czasu powstania, a podstawą ich układu jest system parcelacyjny bazujący na rzucie koła. Początek procesu, o którym mówię, datuje się na epokę roku tysięcznego. Tak więc o około 200 lat przesunąłem wstecz datę pierwszych planowanych, urbanistycznych założeń w Europie (oczywiście, pod tym pojęciem rozumiem Europę w sensie politycznym, czyli Europę chrześcijańską, która ukształtowała się około roku 1000). Niektórzy uważają, że jest to jedno z największych odkryć w historii urbanistyki ostatnich dziesięcioleci, ponieważ dotąd wszyscy wiedzieli, że okrąg jako figura idealnego miasta istnieje, natomiast nie było żadnych dowodów, że zostało to zrealizowane w praktyce.

Zastanawiając się nad genezą tego typu rozwiązań, do tej pory zupełnie nieznanymi, doszedłem do wniosku, że należy jej szukać z jednej strony we względach *stricte* praktycznych (system okręgu jest najłatwiejszy i najekonomiczniejszy do obrony), natomiast poza tym istnieją względy symboliczne.

I tutaj jest ważne, że była to symbolika chrześcijańska, według której kosmos i Bóg tworzący wszechświat był wyrażany w formie okręgu. Tak samo zresztą jak w tym okresie, to jest w wieku XI (1080-1130 r. to było apogeum tego fenomenu) święte miasto Jerozolima prezentowane było także w formie okręgu. Jest niesłychanie interesujące, że cyrkulady są to struktury absolutnie unikatowe, występujące jedynie na terenie Langwedocji. Nie chciałbym rozszerzać zbyt tematu, ale Langwedocja, czyli południowa część Francji mówiąca językiem oc (*langue d'oc* czyli „język oc”) miała przewagę kulturalną nad północą Francji (*langue oil* „język oil”). Poświadcza to zresztą fakt, że tego typu nowatorska organizacja przestrzenna znalazła się właśnie na południu Francji. Ta przewaga cywilizacyjna i kulturowa doprowadziła potem do konfliktu między północą (Paryżem) a południem. Stąd konflikt albigensów i katarów zwieńczony zwycięstwem

Paryża. Obszary są równinne, płaskie, bez możliwości naturalnej obronności terenu – i dlatego budowano tam cyrkulady („circulades” to termin zupełnie nowy, wprowadzony przeze mnie, który stosuje się dziś zarówno w pracach naukowych jak i w mowie potocznej). Konkludując, najważniejsze jest to, że ok. 50 miejscowości stało się członkami Stowarzyszenia Circulades (a są to miasteczka, które były pozbawione jakiegokolwiek ochrony konserwatorskiej, gdyż nie uznawano, by na taką zasługiwały), uzyskały swoją tożsamość i w tej chwili prowadzą bogate programy kulturalne. W zeszłym roku obchodzili uroczyste dziesięciolecie swej działalności. Fakt wielkiego zaangażowania mieszkańców i samorządów tych miejscowości jest uważany za wzorowe oddziaływanie dziedzictwa kulturowego na postawy społeczności lokalnej.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

INDYWIDUALNE NUMERY KONT

W poprzednim numerze „Kwartalnika Łódzkiego” podaliśmy Państwu numer konta Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Już po ukazaniu się naszego czasopisma zostały wygenerowane dla naszych członków indywidualne numery kont do wpłat składek członkowskich, umożliwiające szybszą ich identyfikację. Wpłaty dokonane na numer konta 81 1440 1231 0000 0000 0222 7622 będą nadal zaksięgowywane, ale z pewnym opóźnieniem. Prosimy więc o dokonywanie wpłat na nowe numery kont. Poniżej zamieszczamy szczegółową informację w tej sprawie.

Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa informuje, że od czerwca 2004 r. każdy członek naszej Izby posiada indywidualny numer konta, na który należy wpłacać składki członkowskie na rzecz naszej Izby.

Taki numer w swej budowie zawiera czterocyfrowy numer członkowski, dzięki czemu wpłaty są automatycznie identyfikowane i księgowane pod odpowiednim nazwiskiem. Ma to na celu usprawnienie wysyłki zaświadczeń.

Jednocześnie apelujemy do firm, aby opłaty za pracowników były dokonywane na indywidualne konta poszczególnych osób. Przykładowo, wykonanie zbiorczego przelewu za 10 członków na losowo wybrany numer konta (jednego z pracowników – np. Jana Kowalskiego) spowoduje zaksięgowanie całej składki na rzecz tylko tej jednej osoby.

Prosimy, aby członkowie nie wymieniali się indywidualnymi numerami kont między sobą, gdyż dokonanie takiej wpłaty spowoduje zaksięgowanie składki na rzecz niewłaściwej osoby.

Raz na 12 miesięcy, po zakończeniu pełnego okresu składkowego, Krajowa Rada Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa rozsyła blankiety do wpłaty składek oraz obowiązkowego ubezpieczenia OC. Blankiety te są częściowo wypełnione, tzn. zawierają właściwy numer konta na składkę i ubezpieczenie oraz dane personalne (imię, nazwisko i adres).

Do wszystkich członków naszej Izby rozesłaliśmy w sierpniu informację o zmianie, podając każdemu aktualne indywidualne numery kont.

Indywidualne numery kont do wpłaty składek na ŁOIB, jak również indywidualne numery kont do opłaty składek na ubezpieczenie OC i KIIB można znaleźć na stronie ŁOIB (www.lod.piib.org.pl) lub na stronie PIIB (www.piib.org.pl) w zakładce „Lista członków”. Osoby, które nie mają dostępu do Internetu, mogą uzyskać informację na temat numeru konta w biurze Izby w godzinach 12.00-17.00 lub telefonicznie pod numerem (042) 632 97 39.

Okiem delegata

Ksawery Krassowski

Razem z delegatami Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa uczestniczyłem w dniach 18-19 czerwca 2004 r. w III Krajowym Zjeździe Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Podobnie jak poprzednie zjazdy, miał on charakter sprawozdawczo-organizacyjny.

Pomimo parokrotnego występowania na posiedzeniach Krajowej Rady z propozycją umieszczenia w programie Zjazdu jednego z ważnych dla środowiska problemów, nie udało się tego przeforsować. Brak było wyraźnego zainteresowania zajęciem się problematyką, która w trudnych dla budownictwa chwilach jest ważna dla członków naszej Izby.

O konieczności zajęcia się problemami nurtującymi członków świadczą przekazywane przez delegatów wnioski i propozycje. Wśród 95 wniosków szczegółowych znalazły się również i takie, które mają wpływ na funkcjonowanie zarówno Izby, jak i budownictwa. Zgłoszono również szereg propozycji zmian do podstawowych aktów prawnych. Do tematów problemowych, które powinny być przedmiotem dyskusji, należały: formy promowania polskiej myśli inżynierskiej za granicami Polski i nowy model inżyniera budownictwa.

Nie chcąc przedstawiać formalnych decyzji Zjazdu, ze sprawozdania Rady Krajowej wybrałem 5 problemów, które, jak sądzę, mogą zainteresować czytelników „Kwartalnika Łódzkiego”. Należą do nich:

- miejsce samorządu zawodowego w społeczeństwie,
- współpraca z organizacjami pozarządowymi,
- współdziałanie z technicznymi organizacjami zagranicznymi,
- przejęcie obowiązków z organów państwowych,
- skutki działania wymagające wypłaty odszkodowań.

Izby: inżynierów budownictwa, architektów i urbanistów stanowią grupę najmłodszych samorządów zawodowych w kraju. Ra-

zaniem z 13 dotychczas działającymi organizacjami samorządu zawodowego, które są organizacjami zaufania publicznego, zrzeszają ponad 600 tys. osób. Celem tej grupy jest wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie jej roli w społeczeństwie. Chodzi również o uzgadnianie stanowiska w zakresie współdziałania z władzami państwowymi i organizacjami pozarządowymi. Ostatnie spotkanie tej grupy poświęcone było wymianie poglądów co do form pracy poszczególnych izb oraz wzajemnego kontaktowania się w istotnych dla samorządu zawodowego sprawach.

Polska Izba Inżynierów Budownictwa, wspólnie z pozostałymi izbami budownictwa, bardzo czynnie działa w środowisku. Współpraca dotyczy przede wszystkim problemów związanych z realizacją procesu inwestycyjnego, a głównie projektowania. Poczynając od stycznia 2003 r., działa Porozumienie Urbanistów, Architektów i Inżynierów Budownictwa. W tym okresie odbyło się 8 spotkań reprezentantów organizacji tworzących Porozumienie (tzw. grupa „B-8”). Wypracowano stanowisko w sprawie wielu aktów prawnych dotyczących budownictwa. Należy pamiętać, że w tym okresie trzykrotnie zaktualizowano Prawo budowlane i uchwalono ustawy: O planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz Prawo zamówień publicznych.

Przedstawiciele grupy „B-8” uczestniczą w Zespole ds. usprawniania procesu inwestycyjnego. Jego zadaniem jest, poprzez proponowanie działań usprawniających, likwidacja barier inwestycyjnych. Zawarte one zostały w Raporcie: „Inwestycyjny proces budowlany (bariery inwestycyjne oraz propozycje działań usprawniających)”, przyjętym przez Radę Ministrów 9 marca 2004 r. Wnioski z konferencji poświęconej współdziałaniu uczestników procesu inwestycyjnego, zorganizowanej wspólnie przez Izbę Projektowania Budowlanego i Polską Izbę Inżynierów Budownictwa, rozszerzą zawarte w Raporcie propozycje usprawnień.

Również Polska Izba Inżynierów Budownictwa podpisała porozumienia o współpracy ze stowarzyszeniami naukowo-technicznymi, które zorganizowały naszą Izbę. Sys-

tematycznie odbywają się spotkania, na których omawiane są sprawy pozostające w orbicie zainteresowania SNT i PIIB. Ostatnio uzgodniono, iż Izba będzie reprezentowała te stowarzyszenia w gremiach, w których prowadzi się dyskusję dotyczącą problematyki budownictwa.

Na początku bieżącego roku PIIB podpisała porozumienie o współpracy z Izbą Projektowania Budowlanego. Zawiera ono między innymi postulat popularyzacji wśród członków Przeglądu „Projekt Inżynierski Roku” oraz organizacji wspólnych konferencji. Ostatnio zorganizowano konferencję pt.: „Współdziałanie uczestników procesu inwestycyjnego: urząd – inwestor – projektant – wykonawca”.

Ważnym odcinkiem działalności PIIB jest nawiązanie współpracy z zagranicznymi organizacjami technicznymi. Polska Izba Inżynierów Budownictwa wraz z izbami 9 krajów europejskich (Austria, Chorwacja, Czarnogóra, Czechy, Niemcy, Słowacja, Słowenia, Węgry i Włochy) w dniu 23 września 2003 r. powołały Europejską Radę Izb Inżynierów (ECEC).

W październiku 2003 r. w Krakowie odbyło się posiedzenie organizacji budowlanych z krajów „Grupy Wyszehradzkiej”. Ustalono, iż izby i związki inżynierskie z tych krajów prezentować będą na arenie międzynarodowej jednolite, wspólnie wypracowane stanowisko.

PIIB partycypuje w działaniach istniejącej od 1985 r. Europejskiej Rady Inżynierów Budownictwa (ECCE). Nawiązano również z niektórymi krajami kontakty w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Wzajemne uznawanie kwalifikacji zawodowych nie jest ujęte przepisami. Wypracowanie wspólnego stanowiska będzie więc miało istotne znaczenie dla środowiska.

PIIB przejęła poważne obowiązki od organów państwowych. Jest to jeden z najtrudniejszych odcinków działalności władz okręgowych i krajowych Izby. Szczególnie dotyczy to nadawania uprawnień budowlanych we wszystkich specjalnościach, nad którymi nadzór sprawuje Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. Izba Inżynierów Budownictwa nadała uprawnienia już 3350 osobom. W oparciu o wyniki ubiegłego roku udział poszczególnych specjalistów otrzy-



Delegaci regionu łódzkiego na Krajowy Zjazd PIIB

mujących uprawnienia przedstawia się następująco (w %): architektura – 1,2; konstrukcje – 54,6; drogi – 3,3; mosty – 1,6; instalacje elektryczne – 16,6; instalacje sanitarne – 22,7. Problematyka dróg i mostów została wydzielona z konstrukcji budowlanych w połowie ubiegłego roku. Ostatnia nowelizacja Prawa budowlanego rozszerzyła kompetencje izb inżynierów budownictwa o nadawanie uprawnień w specjalnościach: kolejowej i telekomunikacyjnej.

Już dzisiaj potwierdziła się celowość posiadania ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej osób wykonujących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie. Wskazuje na to występująca szkodowość. W roku ubiegłym zgłoszono 64 przypadki. Do 15 czerwca br. już 45. Nie są to wszystkie, będą się one ujawniać później. Przykłady zgłaszanych szkód dotyczyły: błędnego projektu okablowania budynku, uchybienia w trakcie projektowania zasilającej sieci elektroenergetycznej dla obiektów, zawalenia parkingu, uszkodzenia kotła c.o. „Buderus” w trakcie jego montażu, omyłkowej wycinki drzew w prywatnej posesji podczas prac przygotowawczych. Sprawny przebieg likwidacji szkód zapewniła nieodpłatnie Hanza Brokers.

Podsumowując, warto przytoczyć ocenę III Zjazdu, której dokonał prezes Krajowej Rady. Powiedział m.in.: „Krajowy Zjazd, tak jak poprzedzające go zjazdy okręgowe, potwierdził ogólne przekonanie, że proces organizacyjny

Polska Izba Inżynierów Budownictwa ma już za sobą. Oczywiście, czeka nas jeszcze nieco zmian, związanych z coraz to nowym zakresem zadań Izby jako samorządu zawodowego, stającego się z konieczności rodzajem urzędu. Cieszy mnie bardzo zatwierdzenie sprawdzonego już w praktyce systemu gospodarki finansami, który pozwoli okręgowym izbom jeszcze bardziej wyjść naprzeciw problemom i oczekiwaniom ich członków – pomogą w tym powstające rezerwy finansowe izb okręgowych, które są i mogą być przeznaczane na pomoc członkom w zakresie prenumeraty czasopism, szkoleń itp.”

Andrzej B. Nowakowski

W dniach 18 i 19 czerwca 2004 r. w salach czterogwiazdkowego hotelu „NOVOTEL WARSZAWA AIRPORT” obradował III Krajowy Zjazd Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, który stanowi 213 delegatów wybranych na kadencję 2002-2006. Wśród przybyłych na Zjazd 189 delegatów (88,7%) można było dostrzec wszystkich trzynastu reprezentujących Łódzką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa.

Z satysfakcją stwierdzam, że Krajowy Zjazd, który jest najwyższym organem Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, miał godną oprawę. Dopisali honorowi goście, a wśród nich członkowie rządu: Wiesław

Szczeptański – podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury oraz Andrzej Urban – Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego. Jedynym gościem zagranicznym był Iindřich Pater – jeden z wiceprzewodniczących ČKAIT (Czeskiej Izby Inżynierów i Techników Budownictwa). Licznie przybyli prezesi stowarzyszeń naukowo-technicznych, z prezesem FSNT-NOT Wojciechem Ratyńskim, oraz innych organizacji działających w budownictwie (z wyjątkiem organizacji samorządu gospodarczego). Samorząd zawodowy architektów reprezentował Olgierd Dziekoński – wiceprezes Krajowej Rady IA. Odczytano również list od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, którego treść zamieszczamy obok.

Szczegółowe sprawozdanie z III Krajowego Zjazdu PIIB zapewne ukaże się w miesięczniku PIIB „Inżynier Budownictwa”, dlatego w niniejszym opracowaniu chciałbym jedynie podzielić się z PT Czytelnikami „Kwartalnika Łódzkiego” spostrzeżeniami, jakie poczyniłem z pozycji jednego z wielu delegatów na ten Zjazd.

Na początku obrad pewnym zaskoczeniem dla mnie był fakt, iż prezes Krajowej Rady prof. Zbigniew Grabowski po dokonaniu otwarcia Zjazdu, zanim przystąpił do wyboru przewodniczącego Zjazdu, zdążył jeszcze przeprowadzić wybór Komisji Mandatowej oraz doprowadzić do przyjęcia przez delegatów porządku obrad i regulaminu obrad. Moim zdaniem, czynności te należą do wyłącznej kompetencji przewodniczącego Zjazdu, a urzędujący Prezes powinien ograniczyć się do dokonania jego otwarcia. Nie można przecież – zgodnie z zapisem § 8 p. 3 Statutu PIIB – łączyć funkcji w organach Izby tego samego szczebla. W tym przypadku w organach Krajowej Izby, jakimi są: Krajowy Zjazd Izby i Krajowa Rada Izby (§ 8 p. 1 Statutu PIIB).

Zjazd był sprawnie prowadzony przez przewodniczącego, którym został kolega Ryszard Trykosko – członek Krajowej Rady Izby a jednocześnie przewodniczący Rady Pomorskiej OIIB. Delegaci stanęli na wysokości zadania i nie było problemów z uzyskaniem kworum w każdym spośród ponad czterdziestu głosowań. Zatwierdzono sprawozdania z działalności wszystkich organów Krajowej Izby,

a Krajowa Rada uzyskała absolutorium zdecydowaną większością głosów. Uchwalono Zasadę Gospodarki Finansowej na 2005 rok, pozostawiając (stosunkiem głosów 93 do 82) składki członkowskie na dotychczasowych zasadach. Znowelizowano budżet Krajowej Rady na 2004 rok oraz przyjęto budżet na 2005 rok, w którym między innymi 120 tys. zł planowane na działalność samopomocową przesunięto do rezerwy budżetowej, co oznacza, że Krajowa Rada nie będzie dofinansowywała tej bardzo potrzebnej działalności prowadzonej przez okręgowe izby. Znowelizowano Statut PIIB oraz wprowadzono drobne zmiany w regulaminach 4 organów Krajowej Izby oraz 2 organów okręgowych izb.

Pomimo że III Krajowy Zjazd PIIB był zjazdem sprawozdawczym, nie obyło się bez wyborów. Stało się tak na skutek rezygnacji złożonych przez 3 członków Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej, w tym jej przewodniczącego i sekretarza. Nowym przewodniczącym Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej został prof. Kazimierz Szulborski z Warszawy, a nowym członkiem tego organu kolega Jan Lemański z Poznania. Pozostali dwaj kandydaci nie uzyskali wymaganej liczby głosów i tym samym skład Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej został pomniejszony o 2 osoby.

Warto odnotować, że delegaci naszej Izby byli widoczni podczas obrad Zjazdu, zabierali głos, a trzech z nich weszło w skład komisji zjazdowych: kolega Bogdan Wrzeszcz do Komisji Mandatowej, kolega Jaromir Grabowski do Komisji Skrutacyjnej, a kolega Andrzej Kuligowski do Komisji Uchwał i Wniosków.

Roman Cichosz

III Krajowy Zjazd Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa w zgodnej opinii delegatów był zdecydowanie lepszym Zjazdem niż II Zjazd, zarówno pod względem organizacyjnym jak i merytorycznym.

Można stwierdzić, że III Zjazd zakończył okres organizowania się Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Krajowa Rada przygotowała bowiem dla delegatów propozycje zmian do podstawowych dokumentów Izby. I tak: 10 zmian do Statutu, 9 do Regulaminu Krajowej Rady, 2 do Regulaminu Krajo-

wej Komisji Rewizyjnej, 2 do Regulaminu Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej, 1 do Regulaminu Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, 6 do Regulaminu Okręgowych Rad i 2 do Regulaminu Okręgowych Komisji Rewizyjnych. W zdecydowanej większości zmiany zostały zaakceptowane przez delegatów, gdyż były zgodne z powszechnym odczuciem o ich konieczności po dwuletniej praktycznej działalności.

Będąc już przy statystyce obrad zjazdowych, trzeba podkreślić, że Zjazd przyjął 32 uchwały, w tym najważniejsze: o zatwierdzeniu sprawozdań organów i o udzieleniu absolutorium za rok 2003. Należy przypomnieć, że delegaci na II Zjeździe w roku 2003 nie przyjęli sprawozdania Rady Krajowej.

Mimo że III Zjazd był zjazdem sprawozdawczym, z konieczności stał się w części

zjazdem sprawozdawczo-wyborczym. Wynikało to z faktu rezygnacji 3 członków Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej, w tym jej przewodniczącego – prof. Zbigniewa Kledyńskiego. Po przyjęciu ich rezygnacji Zjazd dokonał wyboru Przewodniczącego Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej i został nim prof. Kazimierz Szulborski z Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa. W sytuacji uzyskania tylko przez jedną osobę spośród trzech wymaganej większości głosów, Zjazd podjął uchwałę o zmniejszeniu ilości członków Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej z 16 do 14.

Ogółem delegaci zgłosili 95 wniosków, które łącznie z wnioskami przekazanymi ze Zjazdów Okręgowych stanowiły treść nocnej pracy członków zjazdowej Komisji Uchwał i Wniosków (w której m.in. pracował nasz kolega Andrzej Kuligowski).

Warszawa, 18 czerwca 2004 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Do uczestników III Krajowego Zjazdu
Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa

Szanowni Państwo,

Trudno dzisiaj wyobrazić sobie dobre funkcjonowanie w gospodarce bez stałego podnoszenia standardów i kwalifikacji oraz wdrażania najnowocześniejszych rozwiązań technicznych. Dlatego cieszę się, że utworzony przed trzema laty samorząd zawodowy inżynierów budownictwa tak prężnie działa i z każdym rokiem, w trosce o pomyślny rozwój swej branży, podejmuje nowe zadania. Zabiega o właściwy poziom zawodowy i etyczny pracowników, popularyzuje wiedzę o rozwoju myśli technicznej i organizacyjnej poprzez realizację wielu cennych programów, zachęcających do ciągłego kształcenia. Zajmuje się ochroną praw pracowniczych, organizuje pomoc profesjonalną i samopomoc koleżeńską, zapewniając swoim działaczom poczucie bezpieczeństwa i solidarności zawodowej. W związku ze zmianami zachodzącymi na rynku pracy i otwarciem granic, samorząd odpowiada za uznawanie kwalifikacji cudzoziemców. Innym przejawem jego działalności jest popularyzowanie idei ochrony środowiska i dbałość o otoczenie oraz zachowanie wartości kulturowych już istniejących obiektów budowlanych.

Wszystkie te działania, będące świadectwem dużej aktywności Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, zasługują na uznanie. Tworzą pozytywny wizerunek branży budowlanej i mogą być dobrym przykładem i inspiracją dla innych. Ufam, że dzięki Państwa inicjatywom mamy szansę na poprawienie sytuacji w budownictwie, zarówno poprzez wprowadzanie wysokich standardów czy podnoszenie efektywności pracy, jak i umiejętności kształtowania długofalowych strategii.

Z każdym rokiem wzrasta znaczenie samorządów zawodowych. To właśnie one – nie umniejszając roli państwa – biorą na siebie część odpowiedzialności za rozwój i poziom naszej gospodarki. Dlatego niezwykle ważnym aspektem działania Waszego samorządu jest możliwość prezentowania niezależnych opinii w sprawach dotyczących budownictwa. Współdziałanie w tym zakresie z administracją rządową i samorządem terytorialnym oraz innymi stowarzyszeniami jest wartością, której nie wolno zaprzepaścić. Należy ją kontynuować i rozwijać, ponieważ może mieć decydujący wpływ na przyszłość nie tylko tego sektora, ale całej naszej gospodarki.

Pozdrawiam serdecznie organizatorów i uczestników Zjazdu i życzę owocnych obrad. Wszystkim inżynierom życzę satysfakcji z pracy i wielu sukcesów zawodowych.

Aleksander Kwaśniewski

Z historii siedziby ŁOIIB

Krótki rys historyczny

Od 1885 roku w Łodzi funkcjonowała Ochronka dla Dziewcząt Wyznania Mojżeszowego, którą finansowały głównie bogatsze rodziny żydowskie, w tym Anna Hertz – córka Izraela Kalmanowicza Poznańskiego. Jej mąż Jakub Hertz w dniu 7 lipca 1899 r. nabył za sumę 14 000 rubli od Fryderyka Sepolda plac przy ul. Północnej o powierzchni 781,75 sążni (3558,60 m²), stanowiący część nieruchomości oznaczonej numerem hipotecznym 368. Na działce tej, położonej w najbardziej zdrowej części miasta, w pobliżu parku helenowskiego, miał powstać nowy budynek z przeznaczeniem na wspomnianą ochronkę.

W tym samym roku został wykonany projekt budynku oraz zagospodarowania działki, którego autorem był architekt Adolf Seligson, pracujący od lat dla rodu Poznańskich, autor m.in. pałaców: przy ul. Więckowskiego 36 (zaprojektowanego w 1896 r.) oraz przy ul. Gdańskiej 32 (zaprojektowanego później, bo w 1904 r.). Zgodnie z ówczesną praktyką autor projektu pełnił również funkcję kierownika budowy.

W rezultacie w 1900 roku na działce przy ul. Północnej powstał budynek trzykondygnacyjny całkowicie podpiwniczony o wymiarach w planie 18,85 m × 22,94 m, o murowanych ścianach nośnych tworzących trzytraktowy konstrukcyjny układ podłużny i stropach na belkach drewnianych. Komunikację pionową w budynku zapewniała dwubiegowa klatka schodowa; betonowe stopnie oparte są na stalowych belkach policzkowych, spoczniki stanowią sklepienia odcinkowe. Drewniana więźba dachowa stanowi ustrój płatwiowo-krokwiowy.

Elewacja północna, tworząca główną fasadę budynku, miała wystrój quasi-renesansowy, co objawiało się bogatym boniowaniem części parterowej oraz okazałym gzymsem wieńczącym, okalającym cały budynek, pod którym na całej długości obiektu umieszczono napis (najpierw po rosyjsku a w dalszej

części po polsku): „Ochrona dla dziewcząt. Dar Jakuba i Anny małżonków Hertz”.

Budynek ochronki przy ul. Północnej wpisał się na trwale w krajobraz Łódzki, a jego dalsze losy da się opisać dość zwięźle. 2 listopada 1920 r. budynek został zarekwirowany na szpital wojskowy. Po 7 latach Gmina Wyznaniowa Żydowska w Łodzi odzyskała budynek i po przeprowadzeniu koniecznego remontu usytuowała w nim dom sierot oraz żłobek, które zostały zlikwidowane przez niemieckiego okupanta prawdopodobnie jeszcze przed utworzeniem łódzkiego getta.

Po II wojnie światowej budynek był użytkowany przez jednostki organizacyjne resortu spraw wewnętrznych (dokonano w tym czasie wymiany większości stropów na niepalne).

9 grudnia 2002 r. zapadło orzeczenie Komisji Regulacyjnej do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich o przeniesieniu własności nieruchomości na rzecz Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi, która w dniu 6 marca 2003 r. protokolarnie przejęła całą nieruchomość od ostatniego użytkownika, czyli Delegatury Łódzkiej Urzędu Ochrony Państwa.

Nowe życie budynku

1 czerwca 2004 r. został podpisany akt notarialny, na mocy którego Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa weszła w posiadanie zabudowanej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Północnej 39 o

powierzchni 3.162 m², nie obciążonej żadnymi prawami rzeczowymi ograniczonymi, długami, prawami osób trzecich, ani ograniczeniami w rozporządzeniu.

Nieruchomość ta nie figuruje w rejestrze zabytków nieruchomości województwa łódzkiego, ale jest objęta ewidencją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz ewidencją gminną i podlega ochronie zgodnie z ustawą z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. 03.162.1568).

Powołany przez Przewodniczącego Rady ŁOIIB pięciososobowy Zespół Przetargowy wybrał w dniu 23 czerwca br. ofertę na wykonanie projektu budowlanego i wykonawczego modernizacji budynku przy ul. Północnej 39, złożoną przez firmę „Dr inż. Jan Kozicki – projektowanie, nadzory i rzeczoznawstwo budowlane”.

Stosowna umowa została zawarta z ww. firmą w dniu 30 czerwca br. i do pracy przystąpił zespół projektantów w składzie: dr inż. Jan Kozicki – konstrukcja, mgr inż. arch. Andrzej Koczewski – architektura, inż. Henryk Kamiński – instalacje wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania, mgr inż. Stanisław Rajch – instalacje elektryczne, mgr inż. Henryk Powierża – instalacja wentylacyjna i klimatyzacja.

Po wykonaniu dokumentacji projektowej zostanie rozstrzygnięty przetarg na realizację modernizacji budynku, do którego planujemy przeprowadzić biuro Izby w pierwszych miesiącach 2005 roku.

Andrzej B. Nowakowski



Wycena prac projektowych

Mamy dobrą wiadomość dla środowiska projektantów. Wszystko wskazuje na to, że ukazał się wreszcie akt prawny, na podstawie którego będzie można ustalać ceny za prace projektowe. Jest nim obowiązujące od 23 czerwca 2004 r. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 18 maja 2004 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projekto-

wych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym (Dz. U. z 8 czerwca 2004 r., nr 130, poz. 1389).

Delegację do napisania rozporządzenia wydał ustawodawca w art. 33 ust. 3 ustawy z 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 04.19.177, 04.96.959 i 04.116.1207), a określa ono m.in. metody i podstawy obliczania pla-

nowanych kosztów prac projektowych stanowiących podstawę określenia wartości zamówienia, którego przedmiotem jest zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych.

Publikujemy zatem tekst rozdziału 4 oraz załącznika do tego rozporządzenia, które mogą okazać się przydatne w działalności zawodowej naszych projektantów.

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury

z dnia 18 maja 2004 r.

w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym

(Dz. U. z dnia 8 czerwca 2004 r.)

(...)

Rozdział 4

Metody i podstawy obliczania planowanych kosztów prac projektowych

§ 10.

1. Planowane koszty prac projektowych oblicza się jako iloczyn wskaźnika procentowego i planowanych kosztów robót budowlanych, według wzoru:

$$W_{PP} = W\% \times W_{RB}$$

gdzie:

W_{PP} – planowane koszty prac projektowych;

W_{RB} – planowane koszty robót budowlanych;

$W\%$ – wskaźnik procentowy.

2. Podstawę obliczenia planowanych kosztów prac projektowych stanowią:

1) program funkcjonalno-użytkowy;

2) planowane koszty robót budowlanych;

3) wskaźniki procentowe.

3. Wskaźnik procentowy przyjmuje się w wysokości i na warunkach określonych w załączniku do rozporządzenia.

4. Planowane koszty prac projektowych stanowią sumę kosztów prac projektowych ustalonych odrębnie dla poszczególnych obiektów.

5. Planowane koszty prac projektowych wyliczone zgodnie z przepisami, o których mowa w ust. 1-4, nie obejmują opracowania danych wyjściowych, a w szczególności:

1) uzyskania mapy prawnej, opracowania mapy do celów projektowych;

2) opracowanie dokumentacji geologiczno-inżynierskiej (badania gruntowo-wodne);

3) opracowania operatów ochrony środowiska;

4) inwentaryzacji obiektów, zagospodarowania terenu;

5) inwentaryzacji i waloryzacji zieleni.

6. Jeżeli zachodzi konieczność ustalenia udziału poszczególnych faz opracowań w łącznym koszcie prac projektowych lub ustalenia kosztu opracowań projektowych zleczanych odrębnie, należy stosować następujące wartości procentowe, dostosowując udział procentowy do specyfikacji inwestycji:

1) projekt koncepcyjny – 7-15% wartości prac projektowych;

2) projekt budowlany – 30-45% wartości prac projektowych;

3) projekt wykonawczy – 40-60% wartości prac projektowych.

Suma wartości składowych prac projektowych liczona w procentach wynosi 100%.

7. Jeżeli opracowanie nie obejmuje fazy projektu koncepcyjnego, wartość udziału procentowego faz następných należy powiększyć tak, aby łączna wartość wszystkich prac wynosiła 100%.

8. W przypadku gdy nie można ustalić wartości wskaźnika procentowego na podstawie załącznika do rozporządzenia, zamawiający ustala go na podstawie własnych danych lub informacji uzyskanych od właściwej izby samorządu zawodowego.

(...)

ZALĄCZNIK

1. Wskaźniki procentowe do obliczenia wartości prac projektowych w kosztach robót budowlano-montażowych dla inwestycji kubaturowych

1.1 Wskaźnik procentowy $W\%$, stosowany dla obliczenia wartości prac projektowych W_{pp} , określa się według tabeli 1 w zależności od kategorii złożoności robót budowlano-montażowych, którą ustala się wg punktu 1.4.

Tabela 1.

Wartość planowanych kosztów robót budowlanych w tys. PLN	Wskaźnik procentowy W% określany w zależności od następujących kategorii złożoności:					
	I	II	III	IV	V	VI
do 200	3,50	5,00				
500	3,25	4,60	5,95			
1000	3,00	4,20	5,45	7,55		
2000	2,80	3,90	5,00	6,90	8,65	
5000	2,60	3,60	4,55	6,25	7,85	9,40
10 000	2,40	3,30	4,20	5,90	7,10	8,50
20 000	2,25	3,00	3,80	5,20	6,45	7,70
50 000		2,80	3,50	4,70	5,85	7,00
100 000		2,55	3,20	4,30	5,30	6,30
200 000			2,90	3,90	4,80	5,70
500 000			2,70	3,55	4,40	5,20

1.2 Podane w tabeli 1 wartości W% odnoszą się do projektowania robót budowlanych dla nowych obiektów kubaturowych. W przypadku remontu, nadbudowy czy przebudowy wartość W% powiększa się o 15-30%, w zależności od stopnia skomplikowania projektowanych robót. W przypadku rozbudowy poziomej, niewymagającej ingerencji w układ funkcjonalny, konstrukcję lub instalacje obiektu istniejącego wartość W% powiększa się o 5-15%, w zależności od stopnia skomplikowania projektowanych robót.

1.3 Dla określenia wartości W% obiektów, których planowane koszty robót budowlanych wyrażają się wielkościami pośrednimi w stosunku do zawartych w tabeli, należy stosować interpolację liniową.

1.4 Obiekty kubaturowe zalicza się do następujących kategorii złożoności:

1) **kategoria I** – najprostsze budynki otwarte lub półotwarte, wiaty oraz jednoprzestrzenne niepodpiwniczone budynki parterowe, bez wyposażenia instalacyjnego (z wyjątkiem najprostszyc instalacji elektrycznych i wentylacji grawitacyjnej) i technologicznego, nieprzeznaczone na pobyt ludzi;

2) **kategoria II** – proste budynki jednokondygnacyjne bez i z podpiwniczeniem, wyposażone w najprostsze instalacje (wodno-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania, instalacje elektryczne, wentylację grawitacyjną), z najprostszym wyposażeniem technologicznym;

3) **kategoria III** – budynki niskie o małym stopniu trudności, o prostej jednorodnej funkcji, z podstawowym wyposażeniem instalacyjnym i technologicznym;

4) **kategoria IV** – budynki o złożonych wymaganiach funkcjonalnych, instalacyjnych i technologicznych o średnim stopniu trudności, niezaliczone do kategorii 5 i 6;

5) **kategoria V** – budynki wielofunkcyjne oraz o bardzo złożonych wymaganiach funkcjonalnych, instalacyjnych i technologicznych, wymagające szczególnych rozwiązań inżynierskich; budynki wysokościowe;

6) **kategoria VI** – budynki o najwyższym stopniu skomplikowania funkcjonalnego, instalacyjnego i technologicznego, z wbudowanymi złożonymi konstrukcjami inżynierskimi, unikatowymi instalacjami i wyposażeniem; budynki o najwyższych wymaganiach co do standardu wykończenia i prestiżu.

Tabela 2. Wskaźniki procentowe kosztów dokumentacji projektowej w kosztach robót budowlano-montażowych dla inwestycji liniowych

A. Wskaźniki dla budownictwa kolejowego

Lp.	Obiekty budownictwa kolejowego	Wskaźnik procentowy W%
1.	Stacje kolejowe, przystanki autobusowe	5,0-6,0%
2.	Szlak kolejowy	6,0-8,0
3.	Urządzenia SRK (sterowanie ruchem kolejowym)	6,0-8,0%
4.	Sieć trakcyjna	6,0%
5.	Linia potrzeb nietrakcyjnych LPN	3,5%

B. Wskaźniki dla budownictwa drogowego

Lp.	Inwestycje drogowe	Wskaźnik procentowy W%
1.	Autostrady, drogi ekspresowe	3,0-5,0%
2.	Drogi klasy GP	2,5-4,5%
3.	Drogi klasy G i niższych klas	2,5-4,0%
4.	Ulice	2,5-5,0%

C. Wskaźniki dla sieci: ciepłowniczych, wodociagowych, kanalizacyjnych, gazowych (niskoparametrowych) oraz sieci elektroenergetycznych niskiego i średniego napięcia

Lp.	Wyszczególnienie	Wskaźnik procentowy W%
1.	Sieci ciepłownicze	
	Koszty inwestycji 0,5-1,0 mln	5,0-7,0%
	Koszty inwestycji 1,0-3,0 mln	3,5-5,5%
	Koszty inwestycji 3,0-5,0 mln	3,0-4,5%
	Koszty inwestycji powyżej 5,0 mln	2,5-3,5%
	Węzły ciepłne	
	Koszty inwestycji 0,1-0,2 mln	7,0-9,0%
	Koszty inwestycji 0,2-0,5 mln	5,0-7,0%
	Koszty inwestycji powyżej 0,5 mln	3,0-5,0%
	2.	Sieci wodociagowe
Koszty inwestycji 0,5-1,0 mln		5,5-7,5%
Koszty inwestycji 1,0-3,0 mln		4,5-6,5%
Koszty inwestycji 3,0-5,0 mln		4,0-5,5%
Koszty inwestycji powyżej 5,0 mln		3,5-4,5%
3.	Sieci kanalizacyjne	
	Koszty inwestycji 0,5-1,0 mln	6,0-8,0%
	Koszty inwestycji 1,0-3,0 mln	5,5-7,5%
	Koszty inwestycji 3,0-5,0 mln	5,0-6,5%
	Koszty inwestycji powyżej 5,0 mln	4,0-6,0%
4.	Sieci gazowe niskoparametrowe	
	Koszty inwestycji 0,5-1,0 mln	5,0-7,0%
	Koszty inwestycji 1,0-3,0 mln	4,5-6,5%
	Koszty inwestycji 3,0-5,0 mln	4,0-5,5%
	Koszty inwestycji powyżej 5,0 mln	3,5-4,5%
5.	Sieci elektroenergetyczne niskiego i średniego napięcia	
	6,0-14,0%	

Tabela 3. Wskaźniki procentowe dla obiektów inżynierskich

Lp.	Kategorie złożoności	Wskaźnik procentowy W%
1.	Kategoria 1: proste obiekty inżynierskie, np.: mosty belkowe i płytowe statycznie wyznaczalne, mosty drewniane, przejścia wielopoziomowe (dla pieszych), konstrukcje w budownictwie energetycznym, zapory ziemne, maszty i konstrukcje wieżowe o wysokości do 100 m., wieloprzestrzenne obiekty budownictwa ziemnego w tym dla górnictwa odkrywkowego	3,0-4,5%
2.	Kategoria 2: obiekty o złożonych konstrukcjach i metodach budowy, w szczególności: mosty belkowe i płytowe statycznie niewyznaczalne, kratownicowe i ramowe, wiadukty, tunele, chłodnie kominowe, zapory betonowe, kominy o wysokości ponad 200 m, maszty i konstrukcje o wysokości 101-300 m, oczyszczalnie ścieków, zakłady przeróbki odpadów, zakłady uzdatniania wody	4,5-6,0%
3.	Kategoria 3: obiekty o specjalnych konstrukcjach i metodach budowy, w szczególności: mosty łukowe, wiszące i podwieszane, wielopoziomowe wiadukty i węzły komunikacyjne, wiadukty o znacznej wysokości ($h \geq 8$ m)	5,5-7,5%

Informacja na temat naboru arbitrów UZP

2 marca br. weszła w życie ustawa z 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 04.19.177), która m.in. upoważniła Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych do prowadzenia listy arbitrów rozpatrujących odwołania od oddalenia lub odrzucenia protestów wnoszonych w postępowaniach o udzielanie zamówień. Na listę arbitrów są wpisywane – w drodze decyzji administracyjnej – osoby, które zdały egzamin przed komisją egzaminacyjną powołaną przez Prezesa UZP. Procedura prowadzenia naboru arbitrów musi być zgodna z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 27 kwietnia 2004 r. w sprawie trybu wpisu na listę arbitrów, sposobu powoływania komisji egzaminacyjnej i przeprowadzania egzaminu oraz zakresu egzaminu (Dz. U. 04.98.997)

Ustawa – Prawo zamówień publicznych dość precyzyjnie określa listę instytucji uprawnionych do zgłaszania kandydatów na arbitrów. Są to:

- Prezes Urzędu Zamówień Publicznych,
- ministrowie, kierownicy urzędów centralnych i wojewodowie,
- organizacje zrzeszające wykonawców, które zostały wpisane na – prowadzoną przez Prezesa UZP – listę organizacji uprawnionych do wnoszenia środków ochrony prawnej w postępowaniach o

udzielenie zamówienia publicznego. Według ustawy są to podmioty działające na podstawie przepisów o: izbach gospodarczych, rzemiośle, samorządzie zawodowym niektórych przedsiębiorców, organizacjach pracodawców, samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów.

- ogólnokrajowe organizacje samorządu terytorialnego,
- regionalne izby obrachunkowe,
- okręgowe izby radców prawnych,
- okręgowe rady adwokackie.

Na wniosek Prezesa Krajowej Rady PIIB, Prezes UZP decyzją z dnia 31 marca 2004 r. postanowił wpisać Polską Izbę Inżynierów Budownictwa na listę organizacji zrzeszających wykonawców uprawnionych do wnoszenia środków ochrony prawnej w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego.

W „Biuletynie zamówień publicznych” nr 70 z dnia 10 maja 2004 r. pod pozycją 22832 zamieszczono ogłoszenie Prezesa UZP o naborze na listę arbitrów. Podano w nim m.in., że zgłoszenie kandydata na arbitra powinno zawierać:

1. imię i nazwisko kandydata na arbitra,
2. nazwę i adres podmiotu uprawnionego do zgłoszenia kandydata;

3. kopię decyzji administracyjnej o wpisie na listę organizacji uprawnionych do wnoszenia środków ochrony prawnej – w przypadku zgłaszania kandydata przez organizację, o których mowa w art. 179 ust. 2 Prawa zamówień publicznych;

4. oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na:

- a. ubieganie się o wpis na listę arbitrów,
- b. przetwarzanie danych osobowych do celów egzaminu.

5. kserokopie dokumentów poświadczających posiadanie wyższego wykształcenia;

6. informację z Krajowego Rejestru Karnego dotyczącą kandydata, opatrzoną datą nie wcześniejszą niż trzy miesiące przed jej złożeniem;

7. oświadczenie kandydata o:

- a. posiadaniu obywatelstwa polskiego,
- b. posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych,
- c. korzystaniu z pełni praw publicznych.

W ogłoszeniu Prezesa UZP podano również, że egzamin pisemny zostanie przeprowadzony 10 lipca 2004 r. oraz ustalono próg 70 punktów jako minimum niezbędne do uzyskania wyniku pozytywnego.

Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa rekomendowała wszystkich chętnych spośród członków naszej Izby, którzy złożyli stosowne dokumenty.

Komunikat Zespołu Rady ŁOIB ds. Działalności Samopomocowej

Uruchomiliśmy środki przeznaczone w budżecie ŁOIB na działalność samopomocową. Chcemy, by pomoc finansowa docierała do potrzebujących możliwie szybko. Wszystkie napływające wnioski o zapomogi rozpatrujemy bardzo wnikliwie – musimy przecież rozważnie wydawać nasze wspólne pieniądze. W związku z tym prosimy osoby, które znalazły się w trudnej sytuacji finansowej i chcą skorzystać z zapomogi, aby tak formułowały treść wniosku i załączników, by ich prośba była jasna i dobrze uzasadniona. Brak danych dotyczących sytuacji materialnej rodziny zmusza nas do szukania kontaktu z wnioskodawcą w celu uzupełnienia informacji, a to wydłuża czas rozpatrzenia wniosku.

Poniżej przedstawiamy kilka naszych uwag, które zrodziły się w czasie dotychczasowej, kilkumiesięcznej pracy.

Po pierwsze, na wniosku prosimy zaznaczać, czy zapomoga ma być przeznaczona na opłacenie rocznej składki członkowskiej na Okręgową Izbę, czy ma być złożona na konto wnioskodawcy jako zapomoga losowa. W szczególnie trudnych sytuacjach prosimy o wcześniejsze składanie wniosku o refundację opłaty członkowskiej, ponie-

waż w przypadku znacznych zaległości w opłatach, Rada ŁOIB zawiesza lub skreśla członków i nie możemy wówczas przyznawać zapomóg na zaległe opłaty.

Po drugie, w załącznikach należy podawać liczbę osób pozostających na utrzymaniu członka Izby oraz udokumentować finansową sytuację rodziny. Prosimy więc o informacje dotyczące dochodów wnioskodawcy (np. ostatni odcinek przekazu renty czy emerytury, zaświadczenie o bezrobociu itp.), współmałżonka (np. zaświadczenie o zarobkach, wysokość emerytury lub oświadczenie, że nie pracuje itp.) oraz ewentualne dochody dzieci. Musimy bowiem ocenić sytuację materialną całej rodziny. W przypadku choroby prosimy o opinię lekarza, kopię wypisu ze szpitala lub inny dokument.

Jeżeli otrzymujemy zasadny wniosek, rozpatrujemy go w czasie jednego posiedzenia i przedkładamy Prezydium Rady propozycję wysokości zapomogi do ewentualnego zatwierdzenia.

Chcemy jeszcze poinformować Państwa, że z „Regulaminu działalności samopomocowej ŁOIB” musieliśmy wykreślić pomoc w postaci pożyczki. Na posiedzeniu Prezy-

dium Rady w dniu 2 czerwca br. otrzymaliśmy wiadomość, że Prezydium Krajowej Rady PIIB zaleciło udzielanie **pomocy tylko w formie zapomogi losowej, bezzwrotnej**. Musieliśmy więc dostosować regulamin do ogólnie przyjętych zasad.

Wobec powyższego, wystąpiliśmy z wnioskiem do Prezydium Rady ŁOIB o zwiększenie maksymalnych kwot zapomóg obowiązujących do końca roku budżetowego. Zaproponowaliśmy, by kwota zapomogi losowej nie przekraczała 2000 zł., zaś zapomoga dla rodziny, która znalazła się w trudnej sytuacji materialnej po śmierci członka ŁOIB, wynosiła 1500 zł. Prezydium Rady ŁOIB na posiedzeniu w dniu 21 lipca br. podjęło stosowną uchwałę.

Życzymy Państwu dużych dochodów i satysfakcji z wykonywanej pracy oraz zdrowia dla całej rodziny, ale prosimy pamiętać, że w trudnych sytuacjach możecie liczyć na pomoc (na miarę naszych możliwości) naszego środowiska skupionego w ŁOIB.

Danuta Ulańska

*Przewodnicząca Zespołu Rady
ds. Działalności Samopomocowej*

Regulamin działalności samopomocowej w Łódzkiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa

§ 1.

1. Działalność samopomocowa w Łódzkiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa prowadzona jest w wykonaniu przepisów art. 8 pkt. 12 i art. 40 ust. 1 pkt. 3 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. nr 5, poz. 42 z późn. zm.) oraz § 18 Statutu Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa w sposób określony w niniejszym regulaminie.
2. Działalność, o której mowa w ust. 1, jest prowadzona w formie pomocy finansowej

udzielanej członkom Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w miarę możliwości finansowych Izby niezależnie od pomocy finansowej świadczonej przez Krajową Izbę Inżynierów Budownictwa.

§ 2.

1. Działalność samopomocowa w Łódzkiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa prowadzona jest przez Radę Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.
2. Pomoc finansowa udzielana jest na podstawie uchwały Prezydium Rady po uzyskaniu pozytywnej opinii Zespołu Rady

do spraw Działalności Samopomocowej, zwany dalej „Zespołem”.

3. Rada Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa powołuje spośród swego grona przewodniczącego oraz co najmniej 4 członków zespołu na okres kadencji organów izby.
4. Opinie zespołu zapadają większością głosów w obecności co najmniej 50% jego składu, w tym przewodniczącego. W razie równości głosów decyduje głos przewodniczącego zespołu.
5. Posiedzenia zespołu zwołuje przewodniczący, w miarę potrzeb, nie rzadziej niż raz na kwartał kalendarzowy.

§ 3.

Tworzy się fundusz samopomocowy Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, zwany dalej „funduszem”, na który składają się:

- środki każdorazowo określone w budżecie izby;
- środki niewykorzystane w latach poprzednich;
- darowizny oraz zapisy osób fizycznych i prawnych.

§ 4.

1. Do korzystania z pomocy finansowej z funduszu uprawnieni są członkowie Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa a w przypadku zapomogi pośmiertnej małżonek, małoletnie dzieci oraz inne osoby pozostające pod opieką zmarłego członka Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.
2. Warunkiem przyznania pomocy finansowej jest co najmniej roczny staż członkowski w Izbie.
3. Do stażu, o którym mowa w ust. 2, nie wlicza się okresów zawieszenia członkostwa w Izbie dłuższych niż 6 miesięcy.

§ 5.

Pomoc finansowa z funduszu przyznawana jest w formie bezwrotnej zapomogi nie częściej niż raz na 2 lata.

§ 6.

1. Proponowaną wysokość zapomogi ustala Zespół indywidualnie dla każdego wnioskodawcy, w zależności od okoliczności uzasadniającej świadczenie i od stanu funduszu.
2. Maksymalną wysokość zapomóg z funduszu określa corocznie Rada Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, podejmując na wniosek Zespołu stosowną uchwałę i podając jej treść do wiadomości członków Izby.

§ 7.

1. Pomoc finansowa udzielana jest, na wniosek uprawnionego do uzyskania pomocy lub dwóch członków Izby.
2. Wnioski o zapomogi wraz z wymaganymi dokumentami należy składać w biurze Izby.

3. Wniosek o przyznanie pomocy finansowej powinien zawierać:

- a. uzasadnienie;
- b. udokumentowanie wydarzenia losowego oraz określonych regulaminem przesłanek uzasadniających uzyskanie pomocy finansowej.

4. Wzór wniosku stanowi załącznik do regulaminu.

§ 8.

Obsługę administracyjną, prawną oraz finansowo-księgową działalności samopomocowej zapewnia biuro ŁOIIB.

Załącznik do Regulaminu	
..... (Nazwisko i imię członka ŁOIIB) (Nazwisko i imię wnioskodawcy)*
..... (Adres zamieszkania) (Adres zamieszkania wnioskodawcy)*
..... (Nr ewidencyjny członka ŁOIIB) (Stopień pokrewieństwa wnioskodawcy)*
..... (Nr konta bankowego)
Prezydium Rady ŁOIIB Pl. Komuny Paryskiej 5a 90-007 Łódź	
WNIOSEK o udzielenie zapomogi	
1. Proszę o udzielenie zapomogi w wysokości	
2. Uzasadnienie:	
3. W załączeniu przedkładam następujące dokumenty:	
Uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 233 Kodeksu Karnego oświadczam, że powyższe dane podałem(am) zgodnie ze stanem faktycznym.	
..... Podpis wnioskodawcy	
4. Wniosek Zespołu Rady ŁOIIB ds. Działalności Samopomocowej	
Podpisy członków Zespołu:	
Przewodniczący:	
Członkowie	
5. Decyzja Prezydium Rady ŁOIIB	
..... Podpis	
Adnotacje:	
* Niepotrzebne skreślić	

SZKOLENIA

na które zapraszamy członków ŁOIIB

CZAS	MIEJSCE	PROBLEMATYKA
24 września br. godz. 15.00-19.00	Starostwo Powiatowe w Sieradzu, Sala C (wejście od strony pawilonu „Komfort”) Plac Wojewódzki 3	Ustawa Prawo budowlane po zmianach. Ustawa o wyrobach budowlanych. Uwagi i wnioski nadzoru budowlanego nasuwające się po przeprowadzonych kontrolach obiektów budowlanych będących w trakcie realizacji oraz przy zgłaszaniu rozpoczęcia i zakończenia budowy. <i>Mgr Anna Kostrzevska-Krejczyk</i>
30 września br. godz. 16.30	Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej, Al. Politechniki 6	CZWARTKOWE SPOTKANIA NA POLITECHNICIE (VII). „Wykonywanie maszynowych konstrukcji żelbetowych”. <i>Prof. Artem Czkwianianc</i>
8-9 października br. godz. 16.00-19.00 (8 X) i 9.00-13.00 (9 X)	Sala konferencyjna NOT, I p. Pl. Komuny Paryskiej 5a, Łódź	Zagrożenia spowodowane występowaniem pól elektromagnetycznych oraz stan polskich przepisów prawnych z tym związanych na tle przepisów unijnych. <i>Dr Halina Aniołczyk</i>
15-16 października br. godz. 14.00-19.00 (15 X) i 9.00-13.00 (16 X)	Sala konferencyjna NOT, I p. Pl. Komuny Paryskiej 5a, Łódź	Ochrona odgromowa obiektów budowlanych i przeciwprzepięciowa instalacji niskonapięciowych. <i>Dr hab. Andrzej Sowa</i>
22 października br. godz. 16.00	Sala konferencyjna NOT, I p. Pl. Komuny Paryskiej 5a, Łódź	Aktualne problemy w kosztorysowaniu budowlanym – część I. <i>Michał Paradowski</i>
28 października br. godz. 16.30	Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej, Al. Politechniki 6	CZWARTKOWE SPOTKANIA NA POLITECHNICIE (VIII). „Norma projektowania konstrukcji żelbetowych PN-B-03264:2002 – część III”. <i>Prof. Artem Czkwianianc</i>
5 listopada br. godz. 16.00	Sala konferencyjna NOT, I p. Pl. Komuny Paryskiej 5a, Łódź	Zamówienia publiczne na roboty budowlane – część I <i>Prof. Andrzej Borowicz</i> (Uniwersytet Łódzki)
15 listopada br. godz. 16.00	Sala konferencyjna NOT, I p. Pl. Komuny Paryskiej 5a, Łódź	Aktualne problemy w kosztorysowaniu budowlanym – część II. <i>Michał Paradowski</i>
19-20 listopada br. godz. 10.00-15.00 (19 XI) i 9.00-14.00 (20 XI)	Sala konferencyjna NOT, I p. Pl. Komuny Paryskiej 5a, Łódź	Ochrona obiektów budowlanych przed wilgocią i korozją. <i>Dr inż. Jerzy Karyś</i> (Politechnika Wrocławska)
25 listopada br. godz. 16.30	Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej, Al. Politechniki 6	CZWARTKOWE SPOTKANIA NA POLITECHNICIE (IX). „Norma projektowania konstrukcji żelbetowych PN-B-03264:2002 – część IV” <i>Prof. Maria E. Kamińska</i>
9 grudnia br. godz. 16.30	Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej, Al. Politechniki 6	CZWARTKOWE SPOTKANIA NA POLITECHNICIE (X). „Aktualne problemy projektowania i realizacji robót geotechnicznych”. <i>Dr inż. Marek Lefik</i>

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc o udziale decyduje kolejność zgłoszeń, których należy dokonywać w biurze ŁOIIB lub telefonicznie: (042) 632 97 39, względnie faksem: (042) 630 56 39 lub e-mailem: lod@piib.org.pl.
Dla członków ŁOIIB wszystkie szkolenia są bezpłatne.

Czy centymetr jest legalną jednostką długości?

Pomimo że o Międzynarodowym Układzie Jednostek Miar SI (skrót od angielskiej nazwy *System International*) słyszałem już w okresie studenckim, to na przykład pracując w latach siedemdziesiątych (trzeba dodać: ubiegłego wieku) w państwowym biurze projektów, pracowicie zbierałem obciążenia w kg/m^2 , kg/mb lub kg , wyliczając następnie wartości momentów zginających w kgm a naprężeń w kg/cm^2 . Najczęściej korzystałem wówczas z normy projektowania konstrukcji żelbetowych i stąd pamiętam, że układ jednostek SI wprowadzono dopiero w wersji PN-84/B-03264, która zaczęła obowiązywać od 1 stycznia 1985 roku. Nawiasem mówiąc, fakt ten wywołał niezadowolenie dużej grupy starszych kolegów, którzy demonstrowali swoją awersję do megapaskali (MPa), obliczając naprężenia i wytrzymałości w daN/cm^2 , które co do wartości liczbowej były w przybliżeniu równe starym, poczciwym kg/cm^2 .

Korzystając nadal ze wspomnianej normy zauważyłem z niepokojem, że przy okazji tej małej rewolucji w jednostkach miar zniknęły z niej (tzn. z PN-84/B-03264) ze szczętem centymetry. Niepokój mój podyktowany był przede wszystkim troską o autorytet autorów normy, który przy tej okazji mógł doznać pewnego uszczerbku, bo o ile za naturalne można było uznać podawanie w milimetrach średnic prętów zbrojeniowych, szerokości rozwarcia rys lub dopuszczalnych wartości ugięć elementów zginanych, to już określanie w tychże samych milimetrach na przykład szerokości i wysokości belek – wzbudzało ogólną wesołość, zważywszy zwłaszcza na ówczesny poziom wykonawstwa. (Z kronikarskiego obowiązku przypomnę tylko, że z doniesień ówczesnej prasy wynikało, iż jesteśmy w końcowym okresie „budowania drugiej Polski”).

Również z tzw. zasad sztuki budowlanej, na które złożyły się doświadczenia kilku pokoleń budowniczych, jasno wynikało, że dokładności milimetrowych należy wymagać jedynie w przypadku konstrukcji stalowych, a pozostałe konstrukcje – w tym żelbetowe – z powodzeniem mogą się zadowolić dokładnością mierzoną w centymetrach.

Okazuje się jednak, że ten pomysł z lat osiemdziesiątych jest bardzo żywotny i również w aktualnie obowiązującej normie PN-B-03264:2002 – np. w punkcie 9.3.1.1. – możemy przeczytać zalecenie, aby przyjmować „wysokość belek prostokątnych i teowych – 250, 300 mm i dalej co 50 mm do 800 mm, a powyżej 800 mm co 100 mm”.

Zagadnięty przeze mnie jeden z twórców normy żelbetowej odparł, że kierowano się przepisem, który nakazywał (zalecał?) stosowanie wielokrotności jednostek podstawowych stopniowanych co 10^3 lub co 10^{-3} , a więc w przypadku jednostek długości – w zakresie stosowanym w normie – operować trzeba było metrami i milimetrami z wyłączeniem centymetrów.

Nie miałem więc wyboru. Postanowiłem również i w tym przypadku zastosować zasadę, którą konsekwentnie lansuję w kąciku „czytając ustawę” (dzięki której zresztą ten kącik egzystuje). Zasada ta mówi, że w razie jakichkolwiek wątpliwości najlepiej jest sięgnąć do materiałów źródłowych, czyli tym razem do ustawy z 1 maja 2001 r. – Prawo o miarach (Dz. U. z 22 czerwca 2001 r. nr 63, poz. 636 z późniejszymi zmianami).

Z art. 5 tej ustawy dowiedziałem się, że „legalnymi jednostkami miar są:

1. jednostki Międzynarodowego Układu Jednostek Miar (SI),
2. jednostki nienależące do Międzynarodowego Układu Jednostek Miar (SI), lecz dopuszczone do stosowania w drodze rozporządzenia Rady Ministrów

oraz ich dziesiętne podwielokrotności i wielokrotności, przy uwzględnieniu zobowiązań wynikających z wiążących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych, a jednostki miar inne niż określone w art. 5 mogą być stosowane w gospodarce w dziedzinach: transportu morskiego, lotniczego i kolejowego, na mocy porozumień międzynarodowych”.

A zatem centymetr jako setna część metra, czyli jego dziesiętna powielokrotność, należy do grona legalnych jednostek miar stosowanych w Rzeczypospolitej Polskiej.

Aby jednak postawić kropkę nad „i” odszukałem najważniejsze z rozporządzeń okołoustawowych, jakim jest Rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 12 maja 2003 r. w sprawie legalnych jednostek miar (Dz. U. z 11 czerwca 2003 r. nr 103, poz. 954), które określa:

- nazwy, definicje i oznaczenia legalnych jednostek miar,
- przedrostki i ich oznaczenia przeznaczone do tworzenia dziesiętnych powielokrotności i wielokrotności jednostek miar,
- zasady pisowni oznaczeń jednostek miar.

Z załącznika nr 3, w którym zestawiono przedrostki i ich oznaczenia, wynika, że dziesiętne wielokrotności jednostek miar to:

- deka (da) 10^1 ,
- hekto (h) 10^2 ,
- kilo (k) 10^3 ,
- mega (M) 10^6 ,
- giga (G) 10^9 , i dalej co 10^3 aż do jotty (Y) 10^{24} .

Natomiast dziesiętne podwielokrotności jednostek miar to:

- decy (d) 10^{-1} ,
- centy (c) 10^{-2} ,
- mili (m) 10^{-3} ,
- mikro (μ) 10^{-6} ,
- nano (n) 10^{-9} , i dalej co 10^{-3} aż do zepto (z) 10^{-21} .

Zatem ubogacony lekturą cytowanych aktów prawnych uprzejmie informuję autorów kolejnej wersji normy żelbetowej (podobno ma się takowa ukazać w 2005

roku), iż „w wykonawstwie bez zmian”. Tę swobodną trawestację tytułu znanej powieści Ericha Marii Remarque’a należy rozumieć jednoznacznie: na budowach w całej Polsce konstrukcje żelbetowe realizuje się niezmiennie z dokładnością centymetrową. Czas zatem najwyższy, aby ta tradycyjna i zasłużona nie tylko w budownictwie (*vide*: centymetr krawiecki) oraz – co może nawet ważniejsze – legalna jednostka długości powróciła wreszcie do normy żelbetowej po długich latach chyba nie całkiem zasłużonego wygnania.

PS. To, że pastwiłem się tylko nad jedną normą wynika ze swoistego skrzywienia zawodowego; już chyba do końca życia pozostanę żelbetnikiem. Na swoje usprawiedliwienie mam tylko jeden fakt – na każdej poważnej budowie w naszym kraju realizuje się przynajmniej jeden element konstrukcyjny wykonany z żelbetu lub w najgorszym razie z betonu (wtedy niekoniecznie musi to być element konstrukcyjny).

Suplement

Na dowód, że warto czasem poczytać ustawę (lub rozporządzenie okołoustawowe) przedstawiam w skrócie niektóre informacje uzyskane w wyniku lektury wspomnianego rozporządzenia:

- legalnymi jednostkami miar nienależącymi do układu SI są na przykład:
 - spośród jednostek objętości: litr (l)
 - spośród jednostek masy: tona (t);
- oznaczenie jednostki miary pisze się bez kropki na końcu, a w druku – czcionką prostą;
- nazwy jednostek miar odmienia się według zasad deklinacji polskiej;
- oznaczenia jednostki miary, której nazwa pochodzi od imienia własnego, pisze się dużą literą, a pozostałych jednostek – małą literą;
- do wyrażania wielkości bezwymiarowych można stosować ułamek równy jednej setnej jednostki o nazwie procent i oznaczeniu „%”.

Andrzej B. Nowakowski

Marian Bogumił Kapuściński

W czerwcu br. piękny jubileusz 70-lecia urodzin obchodził kolega Marian Kapuściński, członek Rady Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Jubilat rozpoczął pracę zawodową w 1953 r. – po ukończeniu technikum budowlanego nr 2 w Łodzi (w specjalności: instalacje i urządzenia sanitarne) i odbyciu służby wojskowej.

W 1974 r. uzyskał uprawnienia budowlane do kierowania robotami w specjalności instalacyjnej a w 1988 r. rozszerzył je o zakres projektowania w tej samej specjalności.

Od 1953 do 1974 r. pracował w Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjnych w Łodzi, najpierw na stanowisku brygadzysty, a następnie kierownika robót. Uczestniczył w budowie osiedli mieszkaniowych w Piotrkowie, Radomsku, Bełchatowie i Pabianicach.

W latach 1974-1976 był zatrudniony w firmie „Inwestprojekt Łódź-Województwo” na stanowisku starszego inspektora nadzoru przy budowie osiedli mieszkaniowych w Głownie, Łęczycy i Pabianicach.

Od roku 1976 do 1981 pracował w Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sieradzu na stanowisku specjalisty ds. instalacji sanitarnych przy budowie osiedli mieszkaniowych w Sieradzu, Wieluniu, w Zduńskiej Woli, Błaszczakach, Poddębicach i Łasku.

W latach 1982-1992 pracował w Łaskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na stanowisku inspektora nadzoru, a następnie na stanowisku zastępcy prezesa ds. technicznych.

Ponadto, w latach 1977-1985 pracował na ½ etatu w „Pabii” w Pabianicach jako specjalista ds. inwestycji, a od 1985 do 1990 roku również na ½ etatu w Sieradzkiej Dyrekcji Inwestycji jako inspektor nadzoru przy budowie osiedli mieszkaniowych, kotłowni miejskiej i szpitala w Sieradzu.

W sumie ze środowiskiem kadry technicznej budownictwa kolega Marian Kapuściński jest związany już 51 lat.



NASZA IZBA W STATYSTYCE

(stan na 31 lipca 2004 r.)

23 czerwca br. Rada ŁOIB podjęła cztery uchwały o skreśleniu z listy członków naszej Izby w sumie 215 osób. W tej liczbie skreślonych znalazło się 168 osób, które od ponad roku nie opłacały składek. Podajemy zatem aktualną statystykę członkowską według stanu na 31 lipca br.

Ogólna liczba członków ŁOIB: 6179 (w 6 specjalnościach)

Budownictwo lądowe (BO)	3400	55,03%
Budownictwo instalacji i sieci sanitarnych (IS)	1255	20,31%
Budownictwo instalacji i sieci elektrycznych (IE)	1054	17,06%
Budownictwo dróg i lotnisk (BD)	280	4,53%
Budownictwo wodne i melioracyjne (WM)	160	2,59%
Budownictwo mostów (BM)	30	0,48%

Z żałobnej karty

Non omnis moriar...

Od początku istnienia naszej Izby odeszło od nas na zawsze już kilkadziesiąt Koleżanek i Kolegów. Ich nazwiska będziemy publikować w tej rubryce, przy czym – zgodnie z postanowieniem Rady ŁOIB – będą to osoby, których odpisy aktów zgonu zostały dostarczone do biura naszej Izby (honorujemy również kserokopie tych dokumentów). Zamieszczać będziemy również wspomnienia o Zmarłych, jeżeli takowe zechce napisać ktoś z bliskich lub znajomych.

Zatrzymajmy się zatem na chwilę i uczcijmy pamięć naszych zmarłych Koleżanek i Kolegów, których nazwiska wymieniamy poniżej.

Michał Antczak
Ireneusz Augustyniak
Bogdan Marian Borowiecki
Władysław Cichoński
Tadeusz Jerzy Czech
Alfred Dwilewicz
Janusz Fidler-Wieruszewski
Mirosław Leon Kamiński
Kazimierz Kraśkiewicz

Paweł Kubasiewicz
Waldemar Kusideł
Ryszard Andrzej Nowak
Grzegorz Ożarek
Andrzej Marian Papuga
Jacek Michał Rokicki
Janusz Rokseła
Henryk Skibniewski
Grzegorz Stępień

Marian Szczepaniak
Jan Tałabiński
Mieczysław Urbaniak
Zbigniew Wenus
Jan Wrona
Adam Wankiewicz
Władysław Wierzgacz
Monika Zegar-Kapała

**Msza św. w intencji zmarłych członków naszej Izby zostanie odprawiona
2 listopada br. o godz. 18.00 w kościele pw. Matki Bożej
Wspomożenia Wiernych przy ul. Wodnej 36 w Łodzi.**

Co słyhać w Warszawie?

Otrzymałmy ostatnio teksty uchwał Prezydium Krajowej Rady PIIB podjętych w okresie 2-30 VI br. Publikujemy je w całości zakładając, że mogą zainteresować członków ŁIOOB

Uchwała 6/P/04 z 2 VI 2004 r.

Prezydium KR przyjmuje następujące zasady pomocy koleżeńskiej:

Na wniosek Okręgowej Izby bezrobotni członkowie PIIB mogą być zwolnieni z rocznej składki członkowskiej na Krajową Izbę (60 zł) oraz opłaty za roczne ubezpieczenie OC (100 zł). Środki na ten cel przewidziane są w budżecie Krajowej Izby na 2004 r. Niniejsze zasady obowiązują w 2004 r.

Uchwała 7/P/04 z 2 VI 2004 r.

Prezydium KR potwierdza uchwałę Zjazdu Podlaskiej OIIB o udziale 8 delegatów Podlaskiej Okręgowej Izby w III Krajowym Zjeździe PIIB. Ósmym delegatem jest Ryszard Dobrowolski, Przewodniczący POIIB.

Uchwała 8/P/04 z 2 VI 2004 r.

Prezydium KR przyjmuje następujące zasady

przynależności majstrów budowlanych:

1. Majstrowie posiadający uprawnienia budowlane lub ich odpowiedniki sprzed wejścia w życie znowelizowanej ustawy – Prawo budowlane, czyli sprzed 30 V 2004 r., mogą być: – aktualnymi członkami PIIB lub – po tym terminie (podobnie jak dotychczas) na swój wniosek wpisani na listę członków PIIB.
2. Majstrowie uzyskujący dyplom mistrza w zawodzie budowlanym od dnia 31 V 2004 r. nie mają tytułu prawnego do wpisu na listę członków PIIB.

Uchwała 9/P/04 z 30 VI 2004 r.

1. Prezydium KR PIIB postanawia uchylić uchwałę 6/P/04 z dnia 2 VI 2004 r. w sprawie zasad pomocy koleżeńskiej w PIIB.
2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr 10/P/04 z 30 VI 2004 r.

Na podstawie art. 97 § 1 pkt. 4 kpa w związku z art. 33 pkt. 10 ustawy z dnia 15 XII 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r. nr 5, poz. 42 oraz z 2002 r. nr 23, poz. 221, nr 153, poz. 1271 i nr 240, poz. 2052 oraz

z 2003 r. nr 124, poz. 1152 i nr 190, poz. 1864) Prezydium KR PIIB uchwała oraz rekomenduje Krajowej Radzie, co następuje:

1. Zawiesza się postępowanie odwoławcze wszczęte na skutek odwołania Pana X¹ od uchwały nr 8/2004 Prezydium Okręgowej Rady Warmińsko-Mazurskiej OIIB z dnia 29 I 2004 r. w sprawie odmowy wpisu na listę członków WMOIIB Pana X.
2. Uchwała nie jest ostateczna. Strona niezadowolona z rozstrzygnięcia niniejszej uchwały może złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Wniosek składa się bezpośrednio do KR PIIB w terminie 7 dni od dnia otrzymania uchwały wraz z uzasadnieniem.
3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała 11/P/04 z 30 VI 2004 r.

1. Prezydium KR PIIB postanawia desygnować swoich przedstawicieli w osobach: Zbigniew GRABOWSKI, Prezes, Andrzej JAWORSKI, Skarbnik, do reprezentowania PIIB w Spółce Wydawniczej.
2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

¹ Redakcja postanowiła nie podawać imienia i nazwiska osoby, której dotyczy uchwała.

Z wokandy

Sąd Dyscyplinarny ŁOIB, w którym od 23 kwietnia br. sprawują funkcję przewodniczącego, działa w składzie: mgr inż. Grzegorz Rakowski (przewodniczący), tech. Piotr Garwolski, mgr inż. Tadeusz Gruszczyński, mgr inż. Bogusława Gutowska, mgr inż. Grzegorz Kokociński, mgr inż. Juliusz Kopytowski, mgr inż. Andrzej Krzesiński (zastępca przewodniczącego), mgr inż. Andrzej Lipiński, mgr inż. Grażyna Orzeł, inż. Stanisław Propin, mgr inż. Janusz Skupiński, mgr inż. Krzysztof Werner, inż. Stanisław Wojciechowski.

Zapraszam Państwa do dyskusji na łamach naszego czasopisma lub podczas dyżurów Przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego i Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej (w każdy czwartek w godzinach 17-18.30 pokój 506 w siedzibie Izby) lub e-mailem na adres internetowy Izby.

Na początek jedna ze spraw, która mogła trafić na naszą wokandę.

Pan X. w połowie lat 90. kupił działkę budowlaną w miejscowości O. i postanowił wybudować na niej budynek mieszkalny. Zaproponował jednemu ze swoich znajomych inżynierów budownictwa (nazwijmy go panem M.) wykonanie projektu technicznego budynku mieszkalnego wolnostojącego i załatwienie wszelkich formalności związanych z uzyskaniem pozwolenia na budowę. M. zgodził się, tym bardziej, że posiadał odpowiednie uprawnienia budowlane w branży konstrukcyjnej. Panowie umówili się, że należność za projekt, nadzór autorski i inwestorski zamknie się kwotą 10 tysięcy złotych, płatną w trzech ratach – pierwsza (2 tys.) płatna od razu, następna (5 tys.) po zamknięciu stanu surowego i trzecia – po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie. M. miał wykonać projekt. Projekty branżowe i koszty towarzyszące (mapki, znaki skarbowe itp.) miały być płacone przez X. oddzielnie. Aby uniknąć płacenia podatku, nie podpisali żadnej umowy, wierząc sobie „na słowo”, zresztą jako dobrzy znajomi wykluczali możliwość oszustwa, czy niedotrzymania danego słowa. Należało jeszcze znaleźć kierownika budowy. Pan inżynier M. zaproponował swo-

jego znajomego, technika budownictwa z uprawnieniami, pana P. Panowie dogadali się, że P. poprowadzi budowę za wynagrodzenie zryczałtowane w wysokości 2 tys. zł, płatne również w trzech ratach, a pan X. zatrudni swojego teścia, majstra budowlanego, który ze swoją brygadą wybuduje budynek i będzie doglądał całości budowy. Umowy nie spisywano.

Budowa ruszyła wiosną 1996 r. Dziennik budowy prowadzono z należytą starannością, dokonując wpisów na bieżąco. Drobne zmiany konstrukcyjne i architektoniczne, takie jak zamiana zbrojenia, powiększenie czy przesunięcie otworu okiennego, nanoszono zarówno w dzienniku budowy jak i w projekcie, powiadamiając o tym fakcie stosowne organy. Budowa szła sprawnie i w czerwcu 1997 r. była prawie zakończona w stanie surowym. Wszyscy byli zadowoleni – Inwestor z powo-

du szybkiego postępu prac, panowie M. i P. z racji terminowej zapłaty jak i dostaw materiałów na czas.

Kłopoty zaczęły się od września 1997 r., kiedy firma pana X. wpadła w tarapaty finansowe. Bank odmówił kredytowania, kolejni wierzyciele dopominali się o zwrot długów. Pan X. postanowił sprzedać działkę z budynkiem w stanie surowym zamkniętym.

Ponieważ zaczęło brakować pieniędzy na budowę, szukano oszczędności wszędzie gdzie się dało. Projekt przewidywał na dachu kopertowym dachówkę ceramiczną na więźbie drewnianej o odpowiednich przekrojach krokwi i łąt. To rozwiązanie było drogie, należało znaleźć tańsze, zamieniono więc dachówkę na blachę powlekaną, imitującą dachówkę; „odchudzano” również nieco przekroje konstrukcyjnych elementów więźby. Czas naglił, Pan X. nalegał

Kwestie związane z odpowiedzialnością zawodową w budownictwie uregulowane są w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. nr207 poz. 2016 z późn. zm.), a postępowanie w sprawach odpowiedzialności zawodowej w budownictwie prowadzi się w oparciu o przepisy Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. 2000 nr 98 poz. 1071 z późn. zm.).

Zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej określone są w ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r. nr 5 poz. 42 z późn. zm.) oraz w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2002 r. nr 194 poz. 1635).

Zakres kar z tytułu odpowiedzialności zawodowej w budownictwie:

- upomnienie,
- upomnienie z jednoczesnym obowiązkiem złożenia w wyznaczonym terminie egzaminu na uprawnienia budowlane,
- zakaz wykonywania samodzielnej funkcji w budownictwie na okres od roku do 5 lat, połączony z obowiązkiem złożenia w wyznaczonym terminie egzaminu na odebrane uprawnienia budowlane.

Zakres kar z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej:

- upomnienie,
- nagana,
- zawieszenie na 2 lata w prawach członka izby,
- skreślenie z listy członków izby,

Koszty postępowania z tytułu odpowiedzialności zawodowej pobierane od obwinionego:

- kara upomnienia – od 500 do 800 zł,
- kara nagany – od 800 do 1500 zł,
- inne kary – od 1500 do 3000 zł.

na zmianę, umówił się z kierownikiem budowy, panem P., że ten „przymknie oko” na ten „nieistotny” szczegół, bo przecież kupujący i tak nie będzie wiedział, że dokonano jakichkolwiek zmian, a nie ma teraz czasu na załatwianie formalności urzędowych. Technik P. przystał na to i wpisał w dziennik budowy w październiku 1997 r.: „roboty ciesielskie wykonano zgodnie z projektem”. Udało się także przekonać pana inżyniera M., żeby podpisał się pod stwierdzeniem kierownika budowy, prawdopodobnie nie wizytując budowy.

Ponieważ pan X. postanowił definitywnie sprzedać rozpoczętą inwestycję, roboty zamykające stan surowy wykonywano bardzo szybko, aby zdążyć przed mrozami, nie zawsze przestrzegając projektu, reżimów technologicznych jak i zapisów w dzienniku budowy.

X. zgłosił nieruchomości do sprzedaży w biurze obrotu nieruchomościami, żądając wysokiej ceny ze względu na atrakcyjność położenia i stopień zagospodarowania działki. Zawirowania na rynku nieruchomości jak i wysoka cena spowodowały, że do transakcji doszło dopiero w 2001 r., a cena była o 30% niższa od założonej. W międzyczasie trwały drobne prace wykończeniowe, budową do momentu sprzedaży kierował technik P.

Nowymi właścicielami budynku stali się małżonkowie Y., którzy postanowili sprzedać mieszkanie własnościowe w blokach i kupić coś „własnego”. Pan Y., z wykształcenia magister inżynier budownictwa lądowego z uprawnieniami budowlanymi w specjalności konstrukcyjno-budowlanej, pracował na budowie w Niemczech jako kierownik kontraktu.

Zakładał, że dużo robót wykończeniowych będzie potrafił wykonać sam, tym bardziej, iż widział jak to robią nasi zachodni sąsiedzi. Kontrakt mu się kończył i niedługo wracał do Polski. Nie widział przed kupnem budynku, poprosił więc żonę o przysłanie dokumentacji projektowej i kserokopię dziennika budowy. Projekt bardzo mu się spodobał, nie zauważył też na podstawie dziennika budowy istotnych odstępstw od projektu. Zapadła decyzja o kupnie. Przysłał żonie pełnomocnictwo i umowa sprzedaży została zawarta.

Miesiąc później pan Y. wrócił do Polski i pierwsze kroki skierował na budowę, aby podziwiać wspólny nabytek. Okazało się, że budynek nie jest taki jak w projekcie, bo: nie było dachówki, tylko pokrycie blachą powlekaną wyprofilowaną na kształt dachówki; więźba dachowa nie miała takich przekrojów jak w projekcie; nadproże garażowe wykonano na innej wysokości i nie z takich materiałów jak w projekcie; okna zamiast drewnianych były z PCV; balkon miał inny wysięg niż w projekcie; zmieniono ogrzewanie z wodnego podłogowo-grzejnikowego na grzejnikowe; brak było przewodów wentylacyjnych na centralny odkurzac.

Pan Y. odnalazł kierownika budowy P. i inspektora nadzoru M., ale ci nie chcieli z nim rozmawiać, bo uważali, że umowy zawierali z Panem X. i wykonali je w całości, a poza tym Pan X. był im jeszcze winien ostatnią ratę umówionego wynagrodzenia, zaś wszelkie zmiany były wykonywane na polecenie Inwestora X. i to właśnie on zmuszał ich do zamiany materiałów, strasząc, że nie wypłaci wynagrodzenia, jeśli się nie zgodzą na jego żądania.

Pan Y. postanowił dochodzić swoich praw w Sądzie Cywilnym i pozwał Pana X., zarzucając mu oszustwo i wprowadzenie w błąd oraz domagając się rekompensaty finansowej lub doprowadzenia domu do stanu zgodnego z projektem. Zlecił także uprawnionemu rzeczoznawcy budowlanemu wykonanie ekspertyzy budowlanej o stanie technicznym budynku. Ekspertyza potwierdziła w pełni zauważone przez pana Y. niedociągnięcia. Pan Y. zawiadomił również Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa o nierzetelności w wykonywaniu zawodu przez panów P. i M.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nie przejął się zbytnio tym zawiadomieniem, natomiast Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa wszczął postępowanie wyjaśniające z urzędu przeciwko Panom M. i P. Przesłuchanie stron w pełni potwierdziły zarzuty Pana Y., Rzecznik skierował więc sprawę do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, w trybie odpowiedzialności zawodowej, zarzucając Panom M. i P., że 18 października

1997 r., pełniąc obowiązki kierownika budowy (P) i inspektora nadzoru (M.) podpisali się pod stwierdzeniem „wykonano konstrukcję więźby dachowej zgodnie z projektem”. W swoim piśmie powołał się także na opracowanie rzeczoznawcy budowlanego powołanego przez pana Y. Z opracowania wynikało, że konstrukcja więźby dachowej została wykonana w sposób nieprawidłowy i niestaranny, użyto również niewłaściwych materiałów. Rzecznik uznał, że przedstawione okoliczności stanowią przesłanki do ukarania obu panów karą upomnienia z tytułu odpowiedzialności zawodowej określone w art. 95 pkt. 4 ustawy Prawo budowlane.

Sąd na swoim posiedzeniu po rozpatrzeniu wniosku Rzecznika umorzył postępowanie, uzasadniając swoją decyzję następująco:

Jest faktem, wynikającym z zebranych dowodów przez Rzecznika, że obwinieni: technik budowlany P. i mgr inż. M. dopuścili się zarzucanych im przez Rzecznika czynów wynikających z wniosku o ukaranie z tytułu odpowiedzialności zawodowej. Tym niemniej Sąd zauważył: Zarzucany obwinionym czyn miał miejsce 18 października 1997 r. Z wpisu do dziennika budowy wynika, że w tych samych dniach zostały zakończone roboty budowlane – ciesielskie więźby dachowej. Art. 100 Ustawy „Prawo Budowlane” dopuszcza wszczęcie postępowania z tytułu odpowiedzialności zawodowej nie później niż po upływie 3 lat od daty zakończenia robót budowlanych.

Ponadto, Sąd zauważył, iż w dacie popełnienia czynu z art. 97 ww. ustawy Prawo budowlane, obwinieni nie byli członkami Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, co także stwarza przesłankę do umorzenia postępowania oraz to, że Rzecznik badając sprawę oparł się na opracowaniu biegłego powołanego przez pana Y., a nie izbę inżynierów budownictwa, a tylko takie dowody mogły być dopuszczone w tej sprawie.

Obwinieni i Rzecznik jako strony zostali poinformowani o możliwości przysługującego odwołania od decyzji Sądu, jednak od nikogo odwołanie nie wpłynęło.

Grzegorz Rakowski
Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego
ŁOIIB

Całkiem wyjątkowa fundacja

Oderwijmy się na chwilę od spraw codziennych, obowiązujących nas przepisów i spraw wynikających z uprawiania naszego zawodu.

Właściwie nigdy nie ma dość dobrej chwili ani warunków na tyle sprzyjających, aby podjąć trudne, długoterminowe zadania, rzadko mamy czas na zastanowienie się nad naszą przyszłością i schyłkiem życia. Tempo, w jakim żyjemy, nie sprzyja zastanowieniu się nad tym, jakie będą nasze warunki bytowe i czy kochające nas dzisiaj dzieci nie będą zmuszone do pozostawienia nas bez opieki z powodów dzisiaj niemożliwych do przewidzenia. O przykrych sprawach mało kto ma ochotę rozmawiać i zastanawiać się nad nimi.

Ta inicjatywa zrodziła się przed wielu laty. Nie istniały wówczas jeszcze ani Izba Inżynierów Budownictwa, ani Izba Architektów. Wtedy to, dzięki staraniom dr med. Janiny Łukasiewicz, został zainicjowany pomysł budowy DOMU LEKARZA SENIORA.

Na to konto lekarze dobrowolnie wpłacali różne kwoty, ale zasoby te były i nadal są bardzo skromne. Stało się więc całkiem oczywiste, że w takim tempie nigdy nie uda się zebrać odpowiedniej sumy, która umożliwiłaby rozpoczęcie jakiegokolwiek budowy (nie mówiąc już o funkcjonowaniu DOMU SENIORA). Poza tym, bez stosownych podstaw prawnych nie było szans na pozyskiwanie funduszy, bowiem nawet kwestowanie czy sprzedaż tzw. „cegiełek”, były po prostu nielegalne. Sami lekarze nie stanowią aż takiej siły, która mogłaby pokonać wszelkie bariery, przeto postanowili zachęcić do współdziałania także inne środowiska inteligentne naszego województwa.

17 czerwca 2004 roku z inicjatywy Łódzkiej Izby Lekarskiej odbyło się spotkanie przedstawicieli środowisk lekarzy, prawników, wyższych uczelni, stowarzyszeń naukowych, inżynierów budownictwa i architektów województwa łódzkiego. Obecni byli również przedstawiciele władz miasta reprezentujący Wydział Zdrowia. Przybyli wszyscy ci, którym nie jest obojętny los łódzkiej inteligencji oraz możliwość zapewnienia god-

nych warunków bytowania osobom starszym, samotnym, chorym i niesprawnym.

Wynik spotkania to powołanie Komitetu Organizacyjnego Fundacji Domu Seniora Środowisk Inteligentnych województwa łódzkiego. Jego zadaniem jest przygotowanie statutu i ram organizacyjnych przyszłej Fundacji, która po rejestracji otrzymałaby status organizacji celu publicznego a tym samym miała podstawy do pozyskiwania środków finansowych z systemu odpisów podatkowych podmiotów gospodarczych.

Fundatorem może być każdy, osoba fizyczna i podmiot gospodarczy. Komitet Organizacyjny nie określił minimalnego wkładu finansowego przyszłego fundatora zakładając, że jest to jedynie dobra wola fundatorów i formalność obowiązująca przy rejestracji Fundacji w sądzie. Tak naprawdę będzie się liczyło KTO będzie w gronie fundatorów i jakie będzie jego zaangażowanie w propagowaniu idei Fundacji. Właściwe środki finansowe pozyskiwał będzie powołany w następnej kolejności Zarząd Fundacji w oparciu o statut i wszelkie dopuszczalne prawem formy działalności.

Założeniem Fundacji Domu Seniora Środowisk Inteligentnych województwa łódzkiego jest pozyskanie odpowiedniego terenu budowlanego i budowa zespołu mieszkalno-opiekuńczego z pełnym asortymentem usług medycznych, kulturalnych i wypoczynkowych. Po realizacji budowy to fundacja pełniłaby zgodnie ze swoim statutem funkcję administratora obiektu oraz organizatora wszelkich czynności wypełniających czas osób zamieszkujących w DOMU SENIORA.

Z usług Fundacji skorzystać będą mogli wszystkie starsze osoby zrzeszone w jednej z izb samorządowych naszego województwa, pracownicy łódzkich uczelni i stowarzyszeń naukowych. O przydziale miejsc stanowić będzie regulamin Fundacji.

Już po drugim spotkaniu roboczym powołanego Komitetu Organizacyjnego zaskoczony zostałem reakcją osób starszych, które w takim przedsięwzięciu widzą spełnienie swoich ma-

SKŁAD KOMITETU ORGANIZACYJNEGO Fundacji Domu Seniora Środowisk Inteligentnych województwa łódzkiego

mgr. inż. arch. Roman Wieszczyk
e-mail: room1@poczta.onet.pl
tel. (042) 637 36 39

dr inż. Mirosław Marcinkowski
e-mail: jamborek@klub.chip.pl

dr n. med. Krystyna Piotrowicz-Kacprzakowa
lek. med. Zdzisław Nowicki
lek. stom. Anna Bednarek-Drath
lek. stom. Aldona Kowalik
lek. med. Grażyna Rozmand

Jako osoby współpracujące z Komitetem Organizacyjnym: mgr Nina Smoleń i dr n. med. Barbara Szeffer-Marcinkowska e-mail: bsm3@tlen.pl – z redakcji PANACEUM (pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi) oraz mec. Jerzy Ciesielski – Kancelaria Adwokacka e-mail: adwjcies@run.com.pl

rzeń spędzenia ostatniej dekady życia w godnych warunkach, mając pewność, że opieka medyczna i warunki mieszkaniowe, których jakość nadzoruje powołana przez nich fundacja, będzie na poziomie o wiele wyższym niż w zespole prowadzonym przez przypadkowe podmioty gospodarcze. Kwestią czasu jest funkcjonowanie w Polsce takich Domów Seniora jakie istnieją w innych krajach Europy. Spontaniczne reakcje oferujące na rzecz Fundacji działek budowlanych (Sokolniki) oraz nieruchomości w bardzo dobrym stanie technicznym (piękna działka 6000 m² z willą i ogrodem w okolicach ul. Pabianickiej) przeszły moje najśmielsze oczekiwania i są dowodem na trafność decyzji osób podejmujących się doprowadzenia podjętego wyzwania do końca.

Statut Fundacji, opracowany dzięki uprzejomości mecenas Jerzego Ciesielskiego przez jego kancelarię, po szczegółowym przeanalizowaniu został przyjęty przez Komitet Organizacyjny i zostanie przedstawiony do akceptacji na najbliższym spotkaniu 21 września 2004 r.

Każdy z Państwa, kto jest zainteresowany utworzeniem Fundacji Domu Seniora (nazwa robocza), może uzyskać bliższe informacje pod wyżej podanym telefonem i adresami e-mail. Spotkania Komitetu Organizacyjnego są otwarte dla wszystkich.

*Roman Wieszczyk
Przewodniczący Rady ŁOIIA*

Informacje o składkach

W celu odebrania pierwszego zaświadczenia należy stawić się osobiście (lub dać komuś swoje pisemne pełnomocnictwo) z dowodem osobistym i z dowodami wpłat:

- 150 zł (za 6 miesięcy) lub 300 zł (za 12 miesięcy) na Łódzką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa,
- 160 zł (za 12 miesięcy) – w tym jest 100 zł na ubezpieczenie OC i 60 zł na Krajową Izbę Inżynierów Budownictwa (KIIB).

Poniżej umieściliśmy wzór blankietu wpłat na Łódzką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa. **UWAGA! Każdy członek Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa ma indywidualne numery kont: do wpłaty składki na ŁOIIB oraz do wpłaty składki na obowiązkowe ubezpieczenie OC i KIIB.** Numery kont indywidualnych można sprawdzić na naszej stronie internetowej (www.lod.piib.org.pl) w zakładce „lista członków” oraz na stronie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa (www.piib.org.pl).

Na konto Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa należy wpłacić składkę członkowską w wysokości **150 lub 300 zł**.

Termin ważności zaświadczenia uzależniony jest od wysokości składki wpłaconej na konto Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa:

150 zł - zaświadczenie ważne 6 miesięcy
300 zł - zaświadczenie ważne 12 miesięcy.

Ważność zaświadczenia liczy się od pierwszego dnia miesiąca, w którym dana osoba została wpisana na listę członków Izby na mocy uchwały Rady ŁOIIB lub jej Prezydium.

Na przykład, jeśli dana osoba została wpisana na listę członków ŁOIIB 5 listopada 2003 r. i opłaciła składkę na ŁOIIB w wysokości 150 zł, to otrzymuje zaświadczenie ważne 6 miesięcy, tj. od 1 listopada 2003 r. do 30 kwietnia 2004 r.

Gdy kończy się termin ważności zaświadczenia należy na 15 dni przed jego upływem (w celu usprawnienia pracy biura prosimy jednak o dokonywanie wpłat **z wyprzedzeniem 30-dniowym**) wpłacić składkę na Łódzką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa (odpowiednio 150 lub 300 zł) i 160 zł na konto KIIB w przypadku

UWAGA!

Członkowie naszej Izby, którzy otrzymali przypomnienie informujące, że nie opłacali składek członkowskich przez 6 miesięcy proszeni są o **niezwłoczne** uiszczenie zaległych opłat. W przeciwnym wypadku zostaną zawieszani w prawach członka Izby zgodnie z art. 42 ust. 3 pkt. 3 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. Nr 5, poz. 42 z późn. zm.) oraz § 2 pkt. 3 Regulaminu przy ustaniu, zawieszeniu lub wznowieniu członkostwa w PIIB.

Osoby zawieszane w prawach członka ŁOIIB na własny wniosek przy wznowieniu członkostwa są zwolnione z wnoszenia opłaty 100 zł wymienionej w § 6 „Regulaminu postępowania przy ustaniu, zawieszeniu lub wznowianiu członkostwa w PIIB”. Jednak **zwolnienie z tej opłaty przysługuje każdemu członkowi ŁOIIB tylko raz.**

gdy upłynęło 12 miesięcy od poprzedniej wpłaty na ubezpieczenie i KIIB.

Wtedy otrzymuje się kolejne zaświadczenie, ważne odpowiednio 6 lub 12 miesięcy (w zależności od tego, czy wpłacono 150 czy 300 zł).

Kolejne zaświadczenie po wypłynięciu ww. opłat biuro ŁOIIB wysyła członkowi listem poleconym.

Polecenie przelewu / wpłata gotówkowa * niepotrzebne skreślić	nazwa odbiorcy Ł O D Z K A O K R Ę G . I Z B A I N Ż . B U D .											
	nazwa odbiorcy cd. P L . K O M U N Y P A R Y S K I E J 5 A											
	i.k. nr rachunku odbiorcy											
	<div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div> waluta W P * P L N </div> <div> kwota </div> </div>											
	nr rachunku zleceniodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)											
	nazwa zleceniodawcy											
	nazwa zleceniodawcy cd.											
	tytułem S K Ł A D K A Z A O K R E S :											
	tytułem cd. N R E W . C Z Ł O N K A											
	<div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div> pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy </div> <div> Opłata: </div> <div style="border: 1px dashed black; border-radius: 50%; width: 60px; height: 60px;"></div> </div>											

odcinek dla banku zleceniodawcy